



BIBLIOTEKA
Instytutu Badań
Literackich PAN

P.T. - 1879

P.T-1879





JULIUSZ WEISS

generalny reprezentant firmy

ROESSEMANN 

 **i KÜRNEMANN**

oddz. kolei wązkotorow. Artura Koppela
we Lwowie, ul. Kopernika I. 11.

Telefon I. 627.

trasuje, buduje i dostarcza
kolejki wązkotorowe leśne,
polne, fabryczne, normalne
tory dojazdowe etc.

Katalogi bezpłatnie.

KALENDARZ SŁOWACKIEGO na rok 1910.

Cena 70 hal.

25% czystego zysku przeznaczone na rzecz pomnika
Juliusza Słowackiego w Tarnopolu.

TARNOPOL.

Nakładem księgarni Alfreda Bruggera.

„Drukarnia Podolska“ Józefa Stepka.

1909.

650/10
4.



F. 10442
<http://rcin.org.pl>

Kto życzy sobie zegary ściennie, zegarki, przedmioty złote i srebrne instrumenta muzyczne i t. p. nabyć **tanio** i solidnie, niech zażąda gratis i franco katalog główny z 3000 rycinami

Pierwszej fabryki zegarków Hansa Konrada w Brüx № 1674 (Czechy).

Zasada firmy; Duży obdyt przy małym zysku. Dopuszczalna wymiana lub zwrot zapłaconej kwoty. jednak bez ryzyka.

Przed zakupnem zegarków, towarów złotych i srebrnych proszę zażądać bezpłatnie wielki mój ilustrowany katalog główny z przeszło 3000 rycinami, który natychmiast

za darmo i franco

zostanie nadesłany.



Zegarek Ross-kopfa
po K. 4.—
Szwajcarski
po K. 5.—
Srebrny remontoar
po K. 8'40
Srebrny Ross-kopf
po K. 11.—



Zegar postumentowy z budzikiem
K. 7'20
Zegar postumentowy z przyrządkiem do wybijania godzin budzikiem
K. 9'80
Z przyrządkiem do grania grający 2 kawałki K. 12'80



Budzik konkurencyjny K. 2'90
Świecący w nocy K. 3'30
Z dwoma dzwonicami K. 3'80
Świecący w nocy K. 4'20



Zegar wahadłowy K. 8'50
Zegar z budzikiem K. 12'20
Zegar z przyrządkiem do wybijania godzin co 1/2 godziny bez budzika K. 10'50
z 14 dniowym chodem K. 14'60

Najbogatszy wybór w moim katalogu głównym! **Każdy zegar z ścisłą rzetelną 3 letnią gwarancją.** Żadne ryzyko! **Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy!** Wysyłka za zaliczką lub przedpłata przez **pierwszą fabrykę zegarków Hansa Konrada c. i k. Nadwornego dostawcę w Brüx Nr. 1674 (Czechy).**

Bezpośrednia wysyłka dla każdego prywatnego odbiorcy. Każdy zegarek z 3 letnią pisemną gwarancją. Żadne ryzyko. Wymiana dozwolona Zwrot pieniędzy.

pierwsza fabryka zegarków w Brüx Hans Konrad c. i k. Nadwornego dostawca w Brüx № 1674 (Czechy).

Moja firma została odznaczona c. k. austriackim orłem państwowym złotemi i srebrnymi medalami wystawowymi i tysiącami z całego świata otrzymanymi pisemnymi uznaniem. Moja firma jako eksportowa w powyższej branży jest bez przesady największą i najstarszą i wysyła swoje wyroby do wszystkich części świata. — Ekspedycją codziennie otrzymanych zamówień zajętych jest przeszło 100 osób.

Rok założenia 1887.

Ilustrowany katalog główny zegarów, zegarków towarów złotych i srebrnych zostanie na żądanie bezpłatnie franco nadesłany.

I. STYCZEŃ 1910.

Dnie		Święta rzym.-kat.	Święta gr.-kat.
1	Sobota	Nowy rok	19 Grud. 1909. Won.
2	Niedziela	Makarego	20 Ihnatyja
3	Poniedz.	Genowety	21 Juljanny
4	Wtorek	Tytusa	22 Anastazji
5	Środa	Telesfora	23 10 Muczen.
6	Czwartek	Trzech Króli	24 Euhenji
7	Piątek	Walentego †	25 Rozd. Chr.
8	Sobota	Seweryna Op.	26 Sobor p. B.
9	Niedziela	Marcyany	27 Stefana
10	Poniedz.	Pawła	28 2000 Mucz.
11	Wtorek	Higina	29 11 Mlad.
12	Środa	Honoraty	30 Anyzji
13	Czwartek	Hilarego	31 Melanyi
14	Piątek	Feliksa †	1 Sicz. Obr H.
15	Sobota	Pawła pust.	2 Sylwestra
16	Niedziela	Imię Jezus	3 Małachija
17	Poniedz.	Antoniego	4 Sobor 70 A.
18	Wtorek	Kat. ś. Piot.	5 Nawecz B.
19	Środa	Teodora	6 Boh. Hosp.
20	Czwartek	Fabij. i Sebas.	7 Joana Kr.
21	Piątek	Agnieszki †	8 Heorhija
22	Sobota	Wincentego	9 Polyjeukta
23	Niedziela	Najśw. Rodz.	10 Hryhoryja
24	Poniedz.	Tymoteusza	11 Teodozja
25	Wtorek	Nawr. ś. P.	12 Tatjanny
26	Środa	Polikarpa	13 Ermyła
27	Czwartek	Jana Chryz.	14 Otcy w S.
28	Piątek	Karola W. †	15 Pawła
29	Sobota	Franc. Sal.	16 Petra wer.
30	Niedziela	Martyny	17 Anton W.
31	Poniedz.	Piotra z Nol.	18 Aftanazja

Zapiski na miesiąc styczeń.

Dzień	Imię i Nazwisko	Wiek
1	Wojcik Jan M.	19
2	Wojcik Jan M.	20
3	Wojcik Jan M.	21
4	Wojcik Jan M.	22
5	Wojcik Jan M.	23
6	Wojcik Jan M.	24
7	Wojcik Jan M.	25
8	Wojcik Jan M.	26
9	Wojcik Jan M.	27
10	Wojcik Jan M.	28
11	Wojcik Jan M.	29
12	Wojcik Jan M.	30
13	Wojcik Jan M.	31
14	Wojcik Jan M.	32
15	Wojcik Jan M.	33
16	Wojcik Jan M.	34
17	Wojcik Jan M.	35
18	Wojcik Jan M.	36
19	Wojcik Jan M.	37
20	Wojcik Jan M.	38
21	Wojcik Jan M.	39
22	Wojcik Jan M.	40
23	Wojcik Jan M.	41
24	Wojcik Jan M.	42
25	Wojcik Jan M.	43
26	Wojcik Jan M.	44
27	Wojcik Jan M.	45
28	Wojcik Jan M.	46
29	Wojcik Jan M.	47
30	Wojcik Jan M.	48
31	Wojcik Jan M.	49

II. LUTY 1910.

D n i e		Święta rzym.-kat.	Święta gr.-kat.	
1	Wtorek	Ignac. M.	19	Makarija
2	Sroda	NPM Gr.	20	Eufemija
3	Czwartek	Błażeja	21	Maksyma
4	Piątek	Weroniki †	22	Tymofteja
5	Sobota	Agaty	23	Klymenta
6	Niedziela	Doroty	24	Syr. Ksenji
7	Poniedz.	Romualda	25	Hrehorja
8	Wtorek	Jana z M.	26	Ksenofont
9	Środa	Pop. Apol. ††	27	Joana Chr.
10	Czwartek	Scholastykl	28	Jefrema
11	Piątek	Dezyder ††	29	Ilnatja
12	Sobota	Eulalii ††	30	Trech Sw.
13	Niedziela	Katarzyny	31	Kyra i J.
14	Poniedz.	Walentego	1	Liutyj. Tryf.
15	Wtorek	Faustyna	2	Strifen H.
16	Środa	Julj. †† S. d.	3	Sym. i An.
17	Czwartek	Konstancji	4	Izydora
18	Piątek	Flaw. †† S. d.	5	Ahafji
19	Sobota	Konrad. †† S. d.	6	Wukoła
20	Niedziela	Eleuteryusza	7	Partenija
21	Poniedz.	Eleonory	8	Fteodora
22	Wtorek	St. Piotra	9	Nicefora
23	Środa	Piotra D. ††	10	Charlamp.
24	Czwartek	Macieja	11	Własija
25	Piątek	Walburga ††	12	Melet.
26	Sobota	Aleksandra ††	13	Markjan
27	Niedziela	Juliana	14	Kiryła
28	Poniedz.	Romana	15	Onezyma

Zapiski na miesiąc luty.

Dzień w - lat.	Dzień w - lat.	Dzień w - lat.
1	1	1
2	2	2
3	3	3
4	4	4
5	5	5
6	6	6
7	7	7
8	8	8
9	9	9
10	10	10
11	11	11
12	12	12
13	13	13
14	14	14
15	15	15
16	16	16
17	17	17
18	18	18
19	19	19
20	20	20
21	21	21
22	22	22
23	23	23
24	24	24
25	25	25
26	26	26
27	27	27
28	28	28
29	29	29
30	30	30
31	31	31

III. MARZEC 1910.

D n i e		Święta rzym.-kat.	Święta gr.-kat.	
1	Wtorek	Albina	16	Pamfyliya
2	Środa	Heleny ††	17	Teod. W.
3	Czwartek	Kunegundy	18	Lwa pap.
4	Piątek	Kazimierza ††	19	Archippa
5	Sobota	Euzebjusza ††	20	Leona ep.
6	Niedziela	Fryderyka	21	Tymof. Mias.
7	Poniedz.	Tomasza z A.	22	Eugenius.
8	Wtorek	Jana B.	23	Połykarpa
9	Środa	Franciszki ††	24	Obr. h. ś. J.
10	Czwartek	40 Męczennik.	25	Taras.
11	Piątek	Heraklj. ††	26	Porfiryja
12	Sobota	Grzegorza ††	27	Prokopija
13	Niedziela	Rozyny	28	Maryny
14	Poniedz.	Matyldy	1	Mar. Jewd.
15	Wtorek	Longina	2	Teodota
16	Środa	Cyryaka ††	3	Ewtropija
17	Czwartek	Gertrudy	4	Harasyrna
18	Piątek	7 B. NPM. ††	5	Konona
19	Sobota	Józefa Op. ††	6	42 M. w A.
20	Niedziela	Niedz. Palm.	7	Wasyłyja
21	Poniedz.	Benedykta	8	Teofilakta
22	Wtorek	Oktawiana	9	40 M. w S.
23	Środa	Wiktoryna	10	Kondrata
24	Czwartek	Wielki Czw. ††	11	Sofronija
25	Piątek	Wielki Piątek ††	12	Teofana
26	Sobota	Wielka Sobota ††	13	Nikifora
27	Niedziela	Wielkanoc	14	Wenedykt.
28	Poniedz.	Pon. Wielkan.	15	Ahapija
29	Wtorek	Cyryla	16	Sawyna
30	Środa	Kwiryna	17	Aleksyja
31	Czwartek	Bogufala	18	Kiryła

Żapiski na miesiąc marzec.

1	1	1
2	2	2
3	3	3
4	4	4
5	5	5
6	6	6
7	7	7
8	8	8
9	9	9
10	10	10
11	11	11
12	12	12
13	13	13
14	14	14
15	15	15
16	16	16
17	17	17
18	18	18
19	19	19
20	20	20
21	21	21
22	22	22
23	23	23
24	24	24
25	25	25
26	26	26
27	27	27
28	28	28
29	29	29
30	30	30
31	31	31

IV. KWIECIEŃ 1910.

D n i e		Święta rzym.-kat.	Święta gr.-kat.	
1	Piątek	Hugona †	19	Chryzanta
2	Sobota	Franc. a P.	20	Sawy
3	Niedziela	Ryszarda	21	Jakowa ap.
4	Poniedz.	Zw. N. P. M.	22	Wasyła
5	Wtorek	Wincentego	23	Nykona
6	Środa	Sykstusa	24	Zacharyja
7	Czwartek	Hermana	25	Błahowisz.
8	Piątek	Dyonizjusza †	26	Hawryła
9	Sobota	Maryi Eg.	27	Matrony
10	Niedziela	Terentyja	28	Hilaryja
11	Poniedz.	Leona pap.	29	Marka
12	Wtorek	Juljusza	30	Joana
13	Środa	Hermenegildy	31	Ipattyja Ep.
14	Czwartek	Tyburcjusza	1	Ćwit. Maryi
15	Piątek	Anastazyi †	2	Tyta
16	Sobota	Benedykta	3	Xenji
17	Niedziela	Opieki Józefa	4	Josyfa
18	Poniedz.	Apclonji	5	Teodula
19	Wtorek	Krescencji	6	Eutychia
20	Środa	Wiktora	7	Hrehoryja
21	Czwartek	Anzelma	8	Irydiona
22	Piątek	Kajusa †	9	Eupsychj.
23	Sobota	Wojciecha	10	Terentyja
24	Niedziela	Grzegorza	11	Antypy
25	Poniedz.	Marka ew.	12	Wasylyja
26	Wtorek	Kleta	13	Martina
27	Środa	Peregryna	14	Arystarch
28	Czwartek	Witalisa	15	Krescent.
29	Piątek	Piotra M. †	16	Piatok W.
30	Sobota	Katarz. / S. cin.org.pl	17	Symeona

Żapiski na miesiąc kwiecień.

1	1	1
2	2	2
3	3	3
4	4	4
5	5	5
6	6	6
7	7	7
8	8	8
9	9	9
10	10	10
11	11	11
12	12	12
13	13	13
14	14	14
15	15	15
16	16	16
17	17	17
18	18	18
19	19	19
20	20	20
21	21	21
22	22	22
23	23	23
24	24	24
25	25	25
26	26	26
27	27	27
28	28	28
29	29	29
30	30	30
31	31	31

Dnie		Święta rzym.-kat.	Święta gr.-kat.
1	Niedziela	Filipa i Jak.	18 Pascha
2	Poniedz.	Atan.	19 Pon. Wos.
3	Wtorek	Znal. ś. K.	20 Wtor. W.
4	Sroda	Florjana	21 Januaryja
5	Czwartek	Wniebowstap	22 Salomei
6	Piątek	Jana w Ol. †	23 Georg,
7	Sobota	Domicelli	24 Sabby
8	Niedziela	Stanisława	25 Marka Ep.
9	Poniedz.	Grzegorza	26 Wasytyja
10	Wtorek	Izydora	27 Symeona
11	Sroda	Adolfa	28 Dewiat M.
12	Czwartek	Pankracego	29 Jazona a.
13	Piątek	Serwacego †	30 Jakowa
14	Sobota	Bonifac. Wig.	1 Maj. Jerem
15	Niedziela	Zielone Św.	2 Atanazija
16	Poniedz.	Pon. Z. Św.	3 Tymofteja
17	Wtorek	Paschalisa	4 Pelahji
18	Sroda	Szczęsn. †† Sd.	5 Ireny
19	Czwartek	Piotra Celest.	6 Meftodyja
20	Piątek	Bernar. †† Sd.	7 Joba
21	Sobota	Feliksa. †† Sd.	8 Joana boh.
22	Niedziela	Św. Trójcy	9 Izaiji
23	Poniedz.	Dezyderyu.	10 Symeona
24	Wtorek	Joanny	11 Mokija
25	Sroda	Urbana	12 Epifanija
26	Czwartek	Boże Ciało	13 Hłykerji
27	Piątek	Jana †	14 Izydora
28	Sobota	Wilhelma	15 Pachomija
29	Niedziela	Maksymiljana	16 Teodora
30	Poniedz.	Ferdynanda	17 Andronika
31	Wtorek	Angeli	18 Teodota

dnie
krzyżowe

Zapiski na miesiąc maj.

1	1	1	1
2	2	2	2
3	3	3	3
4	4	4	4
5	5	5	5
6	6	6	6
7	7	7	7
8	8	8	8
9	9	9	9
10	10	10	10
11	11	11	11
12	12	12	12
13	13	13	13
14	14	14	14
15	15	15	15
16	16	16	16
17	17	17	17
18	18	18	18
19	19	19	19
20	20	20	20
21	21	21	21
22	22	22	22
23	23	23	23
24	24	24	24
25	25	25	25
26	26	26	26
27	27	27	27
28	28	28	28
29	29	29	29
30	30	30	30
31	31	31	31

VI. CZERWIEC 1910.

D n i e	Święta rzym.-kat.	Święta gr.-kat.	
1	Środa	19	Patrykija
2	Czwartek	20	Talateja
3	Piątek	21	Konstant.
4	Sobota	22	Bazylego
5	Niedziela	23	Michaiła
6	Poniedz.	24	Symeona
7	Wtorek	25	Izaaka
8	Środa	26	Karpa
9	Czwartek	27	Woznes H.
10	Piątek	28	Nykity
11	Sobota	28	Teodozji
12	Niedziela	30	Izaakija
13	Poniedz.	31	Herminy
14	Wtorek	1	Czer. Justa
15	Środa	2	Nicefora
16	Czwartek	3	Lukyljana
17	Piątek	4	Wartolom
18	Sobota	5	Dorofteja
19	Niedziela	6	Sosz. S. B.
20	Poniedz.	7	Pon. Sosz.
21	Wtorek	8	Teodora
22	Środa	9	Kyryła
23	Czwartek	10	Alexandra
24	Piątek	11	Bartolom
25	Sobota	12	Onufrego
26	Niedziela	13	Ws. ŚŚw.
27	Poniedz.	14	Elyseja
28	Wtorek	15	Amosa
29	Środa	16	Tychona
30	Czwartek	17	Manuela

Zapiski na miesiąc czerwiec:

1	1	1
2	2	2
3	3	3
4	4	4
5	5	5
6	6	6
7	7	7
8	8	8
9	9	9
10	10	10
11	11	11
12	12	12
13	13	13
14	14	14
15	15	15
16	16	16
17	17	17
18	18	18
19	19	19
20	20	20
21	21	21
22	22	22
23	23	23
24	24	24
25	25	25
26	26	26
27	27	27
28	28	28
29	29	29
30	30	30
31	31	31

VII. LIPIEC 1910.

D n i e		Święta rzym.-kat.	Święta gr.-kat.	
1	Piątek	Juliusza †	18	Leontija
2	Sobota	Naw. NPM.	19	Judy ap.
3	Niedziela	Anatola	20	Tito Chr. Met.
4	Poniedz.	Prokopa	21	Juljana
5	Wtorek	Cyryla i Metodego	22	Eusebija
6	Środa	Izajasza	23	Ahrypiny
7	Czwartek	Wilibalda	24	Rożd. s. J.
8	Piątek	Elżbiety †	25	Fewronii
9	Sobota	Łucji	26	Dawyda
10	Niedziela	Amalii, 7 br. sp.	27	Samsona
11	Poniedz.	Piusa I. Pap.	28	Kyra i Jon.
12	Wtorek	Jana Gwałb	29	Petra i P.
13	Środa	Małgorzaty	30	Sobor s. A.
14	Czwartek	Bonawent	1	Julyj. Kosm.
15	Piątek	Henryka †	2	Poł. ryz. B.
16	Sobota	Maryi z Kar.	3	Jakynta
17	Niedziela	NPM. Szkapl.	4	Andreja
18	Poniedz.	Fryderyka	5	Kyryła i M.
19	Wtorek	Wincent. z P.	6	Lucjana
20	Środa	Eliasz	7	Cyrjaka
21	Czwartek	Daniela	8	Prokopija
22	Piątek	Maryi M. †	9	Pankratija
23	Sobota	Apolinarego	10	S. 45 Mucz.
24	Niedziela	Krystyny	11	Eufemii
25	Poniedz.	Jakóba ap.	12	Prokla
26	Wtorek	Anny	13	Sob. s. Haw.
27	Środa	Natalji	14	Akily
28	Czwartek	Innocentego	15	Kyrylla
29	Piątek	Marty †	16	Atynogena
30	Sobota	Abdona	17	Martyny
31	Niedziela	Ignacego I.	18	Emiljana

Zapiski na miesiąc lipiec :

Dzień	Nazwa	Lp. porządkowa
1	...	1
2	...	2
3	...	3
4	...	4
5	...	5
6	...	6
7	...	7
8	...	8
9	...	9
10	...	10
11	...	11
12	...	12
13	...	13
14	...	14
15	...	15
16	...	16
17	...	17
18	...	18
19	...	19
20	...	20
21	...	21
22	...	22
23	...	23
24	...	24
25	...	25
26	...	26
27	...	27
28	...	28
29	...	29
30	...	30
31	...	31

VIII. SIERPIEŃ 1909.

D n i e		Święta rzym.-kat.	Święta gr.-kat.	
1	Poniedz.	Piotra wok.	19	Makryny
2	Wtorek	Alfonsa	20	Ilyi
3	Środa	Bolesława	21	Symeona
4	Czwartek	Dominika	22	Marji Mah.
5	Piątek	NPM. Sn. †	23	Trofyma
6	Sobota	Przem. Pań.	24	Chrystyny
7	Niedziela	Kajetana	25	Usp. ś. An.
8	Poniedz.	Zbigniewa	26	Jermołaja
9	Wtorek	Romana	27	Pantaleń.
10	Środa	Wawrzyńca	28	Prok. i N.
11	Czwartek	Zuzanny	29	Kalynyka
12	Piątek	Klary †	30	Syly
13	Sobota	Hipolita	31	Jewdokim
14	Niedziela	Euzebjusza	1	Serpeń. Pr.
15	Poniedz.	Wnieb. NPM.	2	Stefana m.
16	Wtorek	Rocha	3	Izaakija
17	Środa	Anastazego	4	Otrok w E.
18	Czwartek	Heleny ces.	5	Euzypija
19	Piątek	Ludw. Tol. †	6	Preob. H.
20	Sobota	Stefana	7	Dometyja
21	Niedziela	Joanny	8	Jemyljana
22	Poniedz.	Tymoteusza	9	Mašteja a.
23	Wtorek	Filipa	10	Laurentyj
24	Środa	Bartłomieja	11	Eupta
25	Czwartek	Ludwika	12	Fotyja
26	Piątek	Zefiryny †	13	Maksyma
27	Sobota	Józefa K.	14	Mycheja
28	Niedziela	Anioł. Stróż.	15	Uspen B.
29	Poniedz.	Ścięcie S. Jana	16	Diomeda
30	Wtorek	Róży L.	17	Myrona m.
31	Środa	Rajmunda	18	Flora i Ł.

Zapiski na miesiąc sierpień.

Dzień	Wydarzenia	Zapiski
1	Czwartek	Imię
2	Piątek	Imię
3	Sobota	Imię
4	Niedziela	Imię
5	Poniedziałek	Imię
6	Wtorek	Imię
7	Środa	Imię
8	Czwartek	Imię
9	Piątek	Imię
10	Sobota	Imię
11	Niedziela	Imię
12	Poniedziałek	Imię
13	Wtorek	Imię
14	Środa	Imię
15	Czwartek	Imię
16	Piątek	Imię
17	Sobota	Imię
18	Niedziela	Imię
19	Poniedziałek	Imię
20	Wtorek	Imię
21	Środa	Imię
22	Czwartek	Imię
23	Piątek	Imię
24	Sobota	Imię
25	Niedziela	Imię
26	Poniedziałek	Imię
27	Wtorek	Imię
28	Środa	Imię
29	Czwartek	Imię
30	Piątek	Imię
31	Sobota	Imię

IX. WRZESIEŃ 1910.

D n i e		Święta rzym.-kat.	Święta gr.-kat.	
1	Czwartek	Ireny	19	Andreja
2	Piątek	Stefana †	20	Samuela
3	Sobota	Bronisławy	21	Tadeja
4	Niedziela	Rozalji	22	Ahatonika
5	Poniedz.	Laurentego	23	Łuppa m.
6	Wtorek	Zacharyasza	24	Eutylichja
7	Środa	Reginy	25	Wartołom
8	Czwartek	Nar. NPM.	26	Adryana
9	Piątek	Piotra Kław. †	27	Pymona
10	Sobota	Mikołaja	28	Mojseja
11	Niedziela	Imię Marji	29	Usik. hł. J.
12	Poniedz.	Jacka	30	Aleksandr.
13	Wtorek	Walerjana	31	Pol. Poj. B.
14	Środa	Podw. ś. Krz.	1	Weres. Sym.
15	Czwartek	Nikodema	2	Mamanta
16	Piątek	Ludmiły †	3	Antyma
17	Sobota	Hildegarda	4	Wawyły
18	Niedziela	Tomasza	5	Zacharyja
19	Poniedz.	Januarego	6	W. cz. Myc.
20	Wtorek	Eustachiusza	7	Sostena
21	Środa	Mateus. †† S. d.	8	Różdź. B.
22	Czwartek	Maurycego	9	Joakima
23	Piątek	Tekli †† S. d.	10	Mynodora
24	Sobota	Ruperta †† S. d.	11	Feodora
25	Niedziela	Aurelji	12	Awtonoma
26	Poniedz.	Cypryana	13	Kornyla
27	Wtorek	Kosmy i D.	14	Wozn. Kr.
28	Środa	Wacława	15	Nikity
29	Czwartek	Michała ar.	16	Jozafata m.
30	Piątek	Hieronima	17	Sofji mucz.

Zapiski na miesiąc wrzesień:

1	Sobota	Wojciech
2	Niedziela	Wojciech
3	Poniedziałek	Wojciech
4	Wtorek	Wojciech
5	Środa	Wojciech
6	Czwartek	Wojciech
7	Piątek	Wojciech
8	Sobota	Wojciech
9	Niedziela	Wojciech
10	Poniedziałek	Wojciech
11	Wtorek	Wojciech
12	Środa	Wojciech
13	Czwartek	Wojciech
14	Piątek	Wojciech
15	Sobota	Wojciech
16	Niedziela	Wojciech
17	Poniedziałek	Wojciech
18	Wtorek	Wojciech
19	Środa	Wojciech
20	Czwartek	Wojciech
21	Piątek	Wojciech
22	Sobota	Wojciech
23	Niedziela	Wojciech
24	Poniedziałek	Wojciech
25	Wtorek	Wojciech
26	Środa	Wojciech
27	Czwartek	Wojciech
28	Piątek	Wojciech
29	Sobota	Wojciech
30	Niedziela	Wojciech
31	Poniedziałek	Wojciech

<http://rcin.org.pl>

X. PAŹDZIERNIK 1910.

D n i e		Święta rzym.-kat.	Święta gr.-kat.	
1	Sobota	Remigjusza	18	Eumenyja
2	Niedziela	M. B. Różańc.	19	Tryfona
3	Poniedz.	Kandyda	20	Eustahija
4	Wtorek	Franciszka S.	21	Kondrata
5	Środa	Flawiana	22	Foki i J.
6	Czwartek	Brunona	23	Zacz. ś. J.
7	Piątek	Justyny p. †	24	Tekli m.
8	Sobota	Brygidy	25	Eufrozyny
9	Niedziela	Dyonizego	26	Joana boh.
10	Poniedz.	Franc. Bor.	27	Kalistrata
11	Wtorek	Wincen. K.	28	Charytona
12	Środa	Maksymiljana	29	Cyrjaka
13	Czwartek	Edwarda	30	Hryhoryja
14	Piątek	Kaliksta †	1	Pazd. Pok. B.
15	Sobota	Jadwigi	2	Cyprjana
16	Niedziela	Poś. Koś. Gal.	3	Dyonizyja
17	Poniedz.	Małgorzaty	4	Jerofteja
18	Wtorek	Łukasza E.	5	Charytyny
19	Środa	Piotra z Alk.	6	Tomy ap.
20	Czwartek	Felicjana	7	Serhija m.
21	Piątek	Urszuli p. †	8	Pałahiji
22	Sobota	Jana Kant.	9	Jakowa a.
23	Niedziela	Jana Kapistr.	10	Eulampija
24	Poniedz.	Rafała arch.	11	Fylypa ap.
25	Wtorek	Bronisława	12	Prowa m.
26	Środa	Wandy	13	Karpa
27	Czwartek	Sabiny	14	Nazaryja
28	Piątek	Szym. i J. †	15	Eutymija
29	Sobota	Ejzebjusza	16	Lonhina
30	Niedziela	Alfonsa R.	17	Ozyji i A.
31	Poniedz.	Marcel, Wig.	18	Łuki ew.

Zapiski na miesiąc październik.

nr	imię i nazwisko	adres	nr	imię i nazwisko	adres
1	Wojcik	ul. Szwajc.	19	Jolka	
2	Gruba	ul. Szwajc.	20	Wojcik	
3	Czawartek	Huberta	21	Huberta	
4	Platek	Karola B. 7	22	Wojcik	
5	Wojcik	ul. Szwajc.	23	Wojcik	
6	Wojcik	ul. Szwajc.	24	Wojcik	
7	Proch	ul. Szwajc.	25	Wojcik	
8	Wojcik	ul. Szwajc.	26	Wojcik	
9	Wojcik	ul. Szwajc.	27	Wojcik	
10	Wojcik	ul. Szwajc.	28	Wojcik	
11	Wojcik	ul. Szwajc.	29	Wojcik	
12	Wojcik	ul. Szwajc.	30	Wojcik	
13	Wojcik	ul. Szwajc.	31	Wojcik	
14	Wojcik	ul. Szwajc.	32	Wojcik	
15	Wojcik	ul. Szwajc.	33	Wojcik	
16	Wojcik	ul. Szwajc.	34	Wojcik	
17	Wojcik	ul. Szwajc.	35	Wojcik	
18	Wojcik	ul. Szwajc.	36	Wojcik	
19	Wojcik	ul. Szwajc.	37	Wojcik	
20	Wojcik	ul. Szwajc.	38	Wojcik	
21	Wojcik	ul. Szwajc.	39	Wojcik	
22	Wojcik	ul. Szwajc.	40	Wojcik	
23	Wojcik	ul. Szwajc.	41	Wojcik	
24	Wojcik	ul. Szwajc.	42	Wojcik	
25	Wojcik	ul. Szwajc.	43	Wojcik	
26	Wojcik	ul. Szwajc.	44	Wojcik	
27	Wojcik	ul. Szwajc.	45	Wojcik	
28	Wojcik	ul. Szwajc.	46	Wojcik	
29	Wojcik	ul. Szwajc.	47	Wojcik	
30	Wojcik	ul. Szwajc.	48	Wojcik	
31	Wojcik	ul. Szwajc.	49	Wojcik	
32	Wojcik	ul. Szwajc.	50	Wojcik	

XI. LISTOPAD 1910.

D n i e		Święta rzym.-kat.	Święta gr.-kat.	
1	Wtorek	Wsz. Święt.	19	Joila
2	Środa	Dzień zad.	20	Artemija
3	Czwartek	Huberta	21	Ilarjona
4	Piątek	Karola B. †	22	Awerkija
5	Sobota	Elżbiety	23	Jakowa a.
6	Niedziela	Leonarda	24	Arefly
7	Poniedz.	Engelberta	25	Markijana
8	Wtorek	Bogumiła	26	Demetryja
9	Środa	Teodora	27	Nestora
10	Czwartek	Andrz. Aw.	28	Terentyja
11	Piątek	Marcina b. †	29	Anastazji
12	Sobota	Marcina p.	30	Zenona
13	Niedziela	Stanisława K.	31	Stachija
14	Poniedz.	Serafina	1	Łyst. Kosmy
15	Wtorek	Leopolda	2	Akindyna
16	Środa	Edmunda	3	Josyfa i A.
17	Czwartek	Grzegorza	4	Joanika
18	Piątek	Salomei †	5	Halaktyon
19	Sobota	Elżbiety	6	Pawła ap.
20	Niedziela	Feliksa	7	Jerena
21	Poniedz.	Ofiar. NPM.	8	Michaila a.
22	Wtorek	Cecylii	9	Onysyfora
23	Środa	Klemensa	10	Oresta
24	Czwartek	Jana od krz.	11	Myny
25	Piątek	Katarzyny †	12	Josafata
26	Sobota	Konrada	13	Joana Zlat.
27	Niedziela	Walerjana	14	Filipa
28	Poniedz.	Zdzisława	15	Samsona
29	Wtorek	Saturnina	16	Mafteja
30	Środa	Andrz. // ap.	17	Hryhorja

Żapiski na miesiąc listopad.

Date	Name	Address
1	Czarna	Polowa
2	Wielka	Polowa
3	Polowa	Polowa
4	Polowa	Polowa
5	Polowa	Polowa
6	Polowa	Polowa
7	Polowa	Polowa
8	Polowa	Polowa
9	Polowa	Polowa
10	Polowa	Polowa
11	Polowa	Polowa
12	Polowa	Polowa
13	Polowa	Polowa
14	Polowa	Polowa
15	Polowa	Polowa
16	Polowa	Polowa
17	Polowa	Polowa
18	Polowa	Polowa
19	Polowa	Polowa
20	Polowa	Polowa
21	Polowa	Polowa
22	Polowa	Polowa
23	Polowa	Polowa
24	Polowa	Polowa
25	Polowa	Polowa
26	Polowa	Polowa
27	Polowa	Polowa
28	Polowa	Polowa
29	Polowa	Polowa
30	Polowa	Polowa
31	Polowa	Polowa

XII. GRUDZIEŃ 1910.

D n i e		Święta rzym.-kat.	Święta gr.-kat.	
1	Czwartek	Eligiusza	18	Platona
2	Piątek	Bibiany ††	19	Audija
3	Sobota	Franc. Ks. ††	20	Hryhorija
4	Niedziela	Barbary	21	Wowed. B.
5	Poniedz.	Saby	22	Filymona
6	Wtorek	Mikołaja	23	Amfilochij.
7	Środa	Ambrożego ††	24	Jekateryn.
8	Czwartek	N. Pocz. NPM.	25	Klimenta
9	Piątek	Leokad. ††	26	Alipija
10	Sobota	M. B. Loret. ††	27	Jakowa
11	Niedziela	Damazego	28	Stefana a.
12	Poniedz.	Aleksandra	29	Paramona
13	Wtorek	Łucyi i Ot.	30	Andreja a.
14	Środa	Spirid, †† S. d.	1	Hrud. Naum.
15	Czwartek	Walerjana	2	Awakuna
16	Piątek	Adel. †† S. d.	3	Sofonja
17	Sobota	Łazarza †† S. d.	4	Warwary
18	Niedziela	Gracjana	5	Sawy
19	Poniedz.	Fausta	6	Nykolaja
20	Wtorek	Krystyny	7	Ambrozyj.
21	Środa	Tomasza a. ††	8	Patapija
22	Czwartek	Zenona	9	Zaczat. B.
23	Piątek	Wiktorki ††	10	Meny
24	Sobota	Ad. i E. Wig.	11	Danylia
25	Niedziela	Boże Narodz.	12	Spirydjon
26	Poniedz.	Stefana m.	13	Eustratija
27	Wtorek	Jana ew.	14	Tyrza
28	Środa	SS. Młodz.	15	Eleuterija
29	Czwartek	Tomasza b.	16	Teofaniji
30	Piątek	Dawida kr. †	17	Danyla
31	Sobota	Sylwestra	18	Sewastyj.

Zapiski na miesiąc grudzień.

Kalendarz żydowski.

- | | |
|--|---|
| 11. stycznia 1910. | 8. lipca 1. Tamuz. |
| 1. Szabat 5670. | 24. lipca 17. Tamuz
post, zdobycie św. |
| 10. lutego 1. Adar. | 6. sierpnia 1. Aw. |
| 23. lutego 14. Adar
Mały Purim. | 14. sierpnia 9. Aw
Post (Spalenie św.) |
| 12. marca 1. Weadar. | 5. września 1. Elul. |
| 24. marca 13. Weadar
Post Estery. | 4. października 1. Ti-
schri Nowy Rok 5671. |
| 25. marca 14. Weadar
Purim. | 5. paźdz. 2. Tischri
drugi dzień N. R. |
| 26. marca 15. Weadar
Szuszan Purim. | 6. paźdz. 3. Tischri
Post Gedalja. |
| 10. kwietnia 1. Nisan. | 13. paźdz. 10. Tischri
Święto pojednania. |
| 24. kwietnia 15. Nisan
Początek Paschy. | 18. paźdz. 15. Tischri
Kuczki. |
| 25. kwietnia 16. Nisan
Drugi dzień Paschy. | 19. paźdz. 16. Tischri
2. dzień Kuczek. |
| 30. kwietnia 21. Nisan
Siódmy dzień Paschy | 24. paźdz. 21. Tischri
św. palm. (Hoszana) |
| 1. maja 22. Nisan
ósmo dzień Paschy. | 25. paźdz. 22. Tischri
Koniec Kuczek. |
| 10. maja 1. Ijar. | 26. paźdz. 23. Tischri
Radość z prawa
(Simchas Tora). |
| 27. maja 18. Ijar Lag-
Bomer. | 3. listopada 1. Mar-
cheschwan. |
| 8. czerwca 1. Siwan. | 2. grudnia 1. Kislew. |
| 13. czerwca 6. Siwan
Zielone Święta. | 26. grudnia 25. Kislew
Pośw. świątyni. |
| 14. czerwca 7. Siwan
2. dzień Ziel. świąt. | |

Wschód i zachód słońca i księżyca.

STYCZEŃ.

LUTY.

Data	Słońca		Księżycy	
	wschód g. min.	zachód g. min.	wschód g. min.	zachód g. min.
1	8 14	6	11 18	rano
2	8 14	7	11 29	11 44
3	8 14	8	rano	11 53
4	8 14	9	12 39	12 2
5	8 14	10	1 55	12 12
6	8 04	11	3 5	12 26
7	8 04	13	4 18	12 43
8	8 04	14	5 34	1 6
9	7 59	4 15	6 48	1 39
10	7 59	4 16	7 56	2 27
11	7 58	4 18	8 51	3 31
12	7 58	4 19	9 33	4 47
13	7 57	4 21	11 3	6 12
14	7 56	4 22	10 25	7 39
15	7 56	4 23	10 42	9 7
16	7 55	4 25	10 56	10 34
17	7 54	4 26	11 8	rano
18	7 53	4 28	11 21	12 1
19	7 52	4 29	11 35	1 27
20	7 51	4 31	11 53	2 55
21	7 50	4 33	12 17	4 22
22	7 49	4 34	12 53	5 46
23	7 48	4 36	1 42	6 59
24	7 47	4 38	2 47	7 56
25	7 46	4 39	4 4	8 35
26	7 45	4 41	5 24	9 4
27	7 44	4 43	6 41	9 21
28	7 42	4 44	7 58	9 38
29	7 41	4 46	9 11	9 50
30	7 40	4 48	10 23	10 0
31	7 38	4 49	11 35	10 10

Data	Słońca		Księżycy	
	wschód g. min.	zachód g. min.	wschód g. min.	zachód g. min.
1	7 37	4 51	rano	10 21
2	7 35	4 53	12 47	10 33
3	7 34	4 54	2 0	10 47
4	7 32	4 56	3 14	11 7
5	7 31	4 58	4 28	11 35
6	7 29	4 59	5 39	12 14
7	7 28	5 1	6 39	1 11
8	7 26	5 3	7 28	2 24
9	7 25	5 5	8 1	3 47
10	7 23	5 7	8 27	5 15
11	7 21	5 9	8 47	6 45
12	7 19	5 10	9 2	8 16
13	7 18	5 12	9 15	9 45
14	7 16	5 14	9 29	11 14
15	7 14	5 15	9 48	rano
16	7 12	5 17	10 11	12 43
17	7 10	5 19	10 37	2 10
18	7 9	5 21	11 13	3 36
19	7 7	5 22	12 0	4 51
20	7 5	5 24	12 59	5 52
21	7 3	5 26	2 8	6 34
22	7 1	5 27	3 21	7 7
23	6 59	5 29	4 36	7 28
24	6 57	5 31	5 48	7 45
25	6 55	5 32	7 2	7 57
26	6 53	5 34	8 8	8 7
27	6 51	5 36	9 15	8 17
28	6 49	5 37	10 23	8 27

MARZEC.

Data	Słońca		Księżycyca	
	wschód g. min.	zachód g. min.	wschód g. min.	zachód g. min.
1	6 47	5 39	10 45	8 37
2	6 45	5 41	rano	8 50
3	6 43	5 42	12 58	9 8
4	6 40	5 44	2 11	9 32
5	6 39	5 46	3 23	10 5
6	6 37	5 47	4 27	10 52
7	6 34	5 49	5 20	11 57
8	6 32	5 51	5 59	1 15
9	6 30	5 52	6 27	2 42
10	6 28	5 54	6 48	4 13
11	6 26	5 56	7 6	5 44
12	6 24	5 57	7 21	7 17
13	6 22	5 59	7 33	8 50
14	6 20	6 0	7 47	10 22
15	6 17	6 2	8 4	11 54
16	6 15	6 4	8 25	rano
17	6 13	6 5	8 52	1 24
18	6 11	6 1	9 32	2 45
19	6 9	6 8	10 26	3 50
20	6 7	6 10	11 33	4 39
21	6 4	6 11	12 51	5 13
22	6 2	6 13	2 9	5 36
23	6 0	6 15	3 26	5 52
24	5 58	6 16	4 42	6 6
25	5 55	6 17	5 55	6 17
26	5 53	6 19	7 6	6 25
27	5 51	6 21	8 19	6 35
28	5 49	6 23	9 32	6 44
29	5 47	6 24	10 44	6 56
30	5 45	6 26	11 58	7 12
31	5 42	6 27	rano	7 32

KWIECIEŃ.

Data	Słońca		Księżycyca	
	wschód g. min.	zachód g. min.	wschód g. min.	zachód g. min.
1	5 40	6 29	1 11	8 0
2	5 38	6 30	2 17	8 40
3	5 36	6 32	3 13	9 36
4	5 34	6 34	3 57	10 46
5	5 32	6 35	4 28	12 10
6	5 29	6 36	4 51	1 38
7	5 27	6 38	5 9	3 7
8	5 25	6 40	5 23	4 42
9	5 23	6 41	5 36	6 15
10	5 21	6 43	5 51	7 48
11	5 19	6 44	6 6	9 24
12	5 17	6 46	6 25	10 50
13	5 15	6 47	5 51	rano
14	5 13	6 49	7 26	12 29
15	5 11	6 51	8 16	1 43
16	5 9	6 52	9 21	2 39
17	5 7	6 54	10 35	3 18
18	5 5	6 55	11 58	3 43
19	5 3	6 57	1 14	4 1
20	5 1	6 58	2 29	4 16
21	4 59	7 0	3 43	4 27
22	4 57	7 1	4 56	4 35
23	4 55	7 3	6 7	4 44
24	4 53	7 5	7 19	4 53
25	4 51	7 6	8 33	5 4
26	4 49	7 7	9 46	5 18
27	4 47	7 9	11 0	5 37
28	4 45	7 11	rano	6 2
29	4 43	7 12	12 10	6 37
30	4 42	7 14	1 9	7 26

MAJ.

CZERWIEC.

Data	Słońca		Księżycyca	
	wschód	zachód	wschód	zachód
	g. min.	g. min.	g. min.	g. min.
1	4 40	7 15	1 37	8 30
2	4 38	7 17	2 31	9 46
3	4 36	7 18	2 56	11 10
4	4 34	7 20	3 16	12 39
5	4 33	7 21	3 30	2 8
6	4 31	7 23	3 42	3 39
7	4 29	7 25	3 53	5 12
8	4 27	7 26	4 7	6 47
9	4 26	7 27	4 24	8 22
10	4 24	7 29	4 49	9 57
11	4 23	7 30	5 19	11 23
12	4 21	7 32	6 3	rano
13	4 20	7 33	7 4	12 31
14	4 19	7 35	8 17	1 18
15	4 17	7 36	9 37	1 49
16	4 16	7 38	10 59	2 9
17	4 14	7 39	12 18	2 24
18	4 13	7 40	1 32	2 36
19	4 12	7 41	2 44	2 46
20	4 11	7 43	3 56	2 55
21	4 9	7 44	5 9	3 4
22	4 8	7 46	6 22	3 13
23	4 7	7 47	7 35	3 25
24	4 6	7 48	8 49	3 42
25	4 5	7 49	10 2	4 4
26	4 4	7 50	11 4	4 36
27	4 3	7 52	11 56	5 21
28	4 2	7 53	rano	6 21
29	4 1	7 54	12 32	7 34
30	4 0	7 55	1 0	8 54
31	3 59	7 56	1 21	10 18

Data	Słońca		Księżycyca	
	wschód	zachód	wschód	zachód
	g. min.	g. min.	g. min.	g. min.
1	3 58	7 57	1 36	11 44
2	3 58	7 58	1 48	1 13
3	3 57	7 59	2 0	2 41
4	3 56	8 0	2 12	4 13
5	3 56	8 1	2 26	5 47
6	3 55	8 2	2 45	7 24
7	3 55	8 3	3 9	8 54
8	3 54	8 4	3 48	10 11
9	3 54	8 4	4 43	11 9
10	3 53	8 5	5 53	11 49
11	3 53	8 6	7 13	rano
12	3 53	8 6	8 37	12 13
13	3 53	8 7	9 58	12 29
14	3 52	8 8	11 15	12 44
15	3 52	8 8	12 30	12 54
16	3 52	8 9	1 42	1 4
17	3 52	8 9	2 54	1 13
18	3 52	8 9	4 8	1 22
19	3 52	8 10	5 22	1 33
20	3 52	8 10	6 36	1 48
21	3 52	8 10	7 50	2 9
22	3 52	8 10	8 57	2 37
23	3 53	8 11	9 53	3 18
24	3 53	8 11	10 35	4 13
25	3 53	8 11	11 5	5 23
26	3 54	8 11	11 27	6 42
27	3 54	8 11	11 45	8 6
28	3 55	8 11	11 57	9 30
29	3 55	8 11	rano	10 55
30	3 56	8 10	12 9	12 23

LIPIEC.

Data	Słońca		Księżycy	
	wschód g. min.	zachód g. min.	wschód g. min.	zachód g. min.
1	3 56	8 10	12 20	1 51
2	3 57	8 10	12 32	3 20
3	3 58	8 10	12 48	4 53
4	3 58	8 9	1 9	6 23
5	3 59	8 9	1 41	7 49
6	4 0	8 9	2 26	8 54
7	4 0	8 8	3 30	9 43
8	4 1	8 8	4 46	10 14
9	4 2	8 7	6 11	10 33
10	4 3	8 6	7 35	10 50
11	4 4	8 6	8 55	11 2
12	4 5	8 5	10 11	11 12
13	4 6	8 4	11 25	11 20
14	4 7	8 3	12 30	11 30
15	4 8	8 2	1 53	11 40
16	4 9	8 2	3 6	11 53
17	4 11	8 1	4 21	rano
18	4 12	8 0	5 34	12 12
19	4 13	7 59	6 45	12 37
20	4 14	7 57	7 45	1 12
21	4 15	7 56	8 34	2 2
22	4 16	7 55	9 7	3 8
23	4 18	7 54	9 33	4 28
24	4 19	7 53	9 51	5 50
25	4 20	7 51	10 5	7 16
26	4 22	7 50	10 16	8 42
27	4 23	7 49	10 27	10 8
28	4 24	7 47	10 39	11 35
29	4 26	7 46	10 54	1 4
30	4 27	7 45	11 12	2 35
31	4 26	7 43	11 37	4 7

SIERPIEŃ.

Data	Słońca		Księżycy	
	wschód g. min.	zachód g. min.	wschód g. min.	zachód g. min.
1	4 30	7 42	rano	5 30
2	4 31	7 40	12 16	6 41
3	4 32	7 39	1 12	7 34
4	4 34	7 37	2 25	9 12
5	4 35	7 35	3 48	8 39
6	4 37	7 34	5 10	8 53
7	4 38	7 32	6 32	9 6
8	4 39	7 30	7 52	9 17
9	4 41	7 29	9 7	9 27
10	4 42	7 27	10 21	9 36
11	4 44	7 25	11 34	9 46
12	4 45	7 23	12 50	9 57
13	4 47	7 22	2 4	10 14
14	4 48	7 20	3 17	10 35
15	4 50	7 18	4 30	11 5
16	4 51	7 16	5 34	11 49
17	4 53	7 14	6 28	rano
18	5 54	7 12	7 7	12 50
19	4 56	7 10	7 36	2 5
20	4 57	7 8	7 56	3 29
21	4 59	7 6	8 11	4 55
22	5 0	7 4	8 23	6 17
23	5 2	7 2	8 35	7 53
24	5 3	7 0	8 47	9 20
25	5 5	6 58	9 0	10 49
26	5 6	6 56	9 17	12 22
27	5 8	6 54	9 39	1 51
28	5 9	6 52	10 13	3 20
29	5 11	6 50	11 3	4 35
30	5 12	6 48	rano	5 32
31	5 14	6 46	12 9	6 12

WRZESIEŃ.

Data	Słońca		Księżycy	
	wsch.	zach.	wschód	zachód
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
1	5 15	6 44	11 27	6 38
2	5 17	6 42	2 51	6 58
3	5 18	6 40	4 13	7 12
4	5 19	6 38	5 33	7 25
5	5 21	6 36	6 49	7 34
6	5 22	6 34	8 3	7 43
7	5 24	6 31	9 17	7 53
8	5 25	6 29	10 32	8 3
9	5 27	6 27	11 46	8 18
10	5 28	6 25	1 2	8 36
11	5 30	6 23	2 15	9 2
12	5 31	6 20	3 23	9 38
13	5 33	6 18	4 20	10 31
14	5 34	6 16	5 5	11 39
15	5 36	6 14	5 37	rano
16	5 37	6 12	6 0	12 59
17	5 39	6 9	6 17	2 25
18	5 40	6 7	6 30	3 54
19	5 42	6 5	6 42	5 20
20	5 43	6 3	6 53	6 55
21	5 45	6 0	7 6	8 27
22	5 47	5 58	7 22	10 0
23	5 48	5 56	7 41	11 33
24	5 50	5 54	8 11	1 9
25	5 51	5 52	8 57	2 29
26	5 53	5 49	9 58	3 31
27	5 54	5 47	11 13	4 16
28	5 56	5 45	rano	4 44
29	5 57	5 43	12 36	5 5
30	5 59	5 41	1 58	5 20

PAŹDZIERNIK.

Data	Słońca		Księżycy	
	wsch.	zach.	wschód	zachód
	g. m.	g. m.	g. m.	g. m.
1	6 0	5 38	3 18	5 35
2	6 2	5 36	4 35	5 40
3	6 3	5 34	5 50	5 31
4	6 5	5 32	7 3	6 0
5	6 6	5 30	8 17	6 10
6	6 8	5 28	9 31	6 22
7	6 10	5 26	10 46	6 39
8	6 11	5 24	12 0	7 2
9	6 13	5 21	1 12	7 33
10	6 14	5 19	2 12	8 18
11	6 16	5 17	3 1	9 18
12	6 17	5 15	3 38	10 32
13	6 19	5 13	4 7	11 55
14	6 21	5 11	4 22	rano
15	6 22	5 9	4 36	1 21
16	6 24	5 7	4 47	2 51
17	6 25	5 5	4 59	4 21
18	6 27	5 3	5 11	5 53
19	6 29	5 1	5 25	7 28
20	6 30	4 59	5 43	9 4
21	6 32	4 57	6 9	10 41
22	6 34	4 55	6 50	12 12
23	6 35	4 54	7 41	1 26
24	6 37	4 51	8 69	2 18
25	6 39	4 49	10 21	2 52
26	6 40	4 47	11 46	3 14
27	6 42	4 46	rano	3 30
28	6 43	4 44	1 6	3 41
29	6 44	3 42	2 24	3 51
30	6 47	4 40	3 38	4 0
31	6 48	4 38	4 52	4 8

LISTOPAD.

Data	Słońca		Księżycyca	
	wsch. g. m.	zach. g. m.	wschód g. m.	zachód g. m.
1	6 50	4 36	6 5	4 17
2	6 52	4 35	7 19	4 29
3	6 54	4 33	8 33	4 45
4	6 55	4 31	9 47	5 4
5	6 57	4 30	10 58	5 32
6	6 59	4 28	12 5	6 12
7	7 0	4 27	12 58	7 6
8	7 2	4 25	1 39	8 14
9	7 4	4 24	2 7	9 31
10	7 5	4 22	2 27	10 54
11	7 7	4 21	2 43	rano
12	7 9	4 19	2 54	12 18
13	7 10	4 18	3 5	1 45
14	7 12	4 16	3 16	3 15
15	7 14	4 15	3 28	4 46
16	7 15	4 13	3 44	6 23
17	7 17	4 12	4 5	8 1
18	7 19	4 11	4 38	9 40
19	7 20	4 10	5 30	11 6
20	7 22	4 9	6 39	12 12
21	7 23	4 8	8 2	12 52
22	7 25	4 7	9 28	1 19
23	7 26	4 6	10 51	1 38
24	7 28	4 5	rano	1 50
25	7 30	4 4	12 12	2 2
26	7 31	4 3	1 27	2 10
27	7 33	4 2	2 41	2 17
28	7 34	4 2	3 54	2 26
29	7 35	4 1	5 8	2 38
30	7 37	4 0	6 22	2 51

GRUDZIEŃ.

Data	Słońca		Księżycyca	
	wsch. g. m.	zach. g. m.	wschód g. m.	zachód g. m.
1	7 38	4 0	7 37	3 9
2	7 39	3 59	8 49	3 35
3	7 41	3 58	9 57	4 10
4	7 42	3 58	10 55	5 0
5	7 43	3 57	11 39	6 4
6	7 44	3 57	12 10	7 19
7	7 46	3 57	12 32	8 38
8	7 47	3 57	12 50	10 0
9	7 48	3 56	1 2	11 23
10	7 49	3 56	1 11	rano
11	7 50	3 56	1 21	12 48
12	7 51	3 56	1 32	2 14
13	7 52	3 56	1 46	3 44
14	7 53	3 56	2 5	5 20
15	7 54	3 56	2 29	6 58
16	7 55	3 56	3 10	8 32
17	7 55	3 56	4 11	9 51
18	7 56	3 57	5 32	10 47
19	7 57	3 57	7 1	11 22
20	7 58	3 57	8 30	11 44
21	7 59	3 58	9 53	11 59
22	8 0	3 58	11 12	12 9
23	8 0	3 59	rano	12 18
24	8 0	3 59	12 28	12 26
25	8 1	4 0	1 42	12 35
26	8 1	4 1	2 56	12 45
27	8 1	4 2	4 10	12 58
28	8 1	4 2	5 24	1 14
29	8 1	4 3	6 38	1 36
30	8 1	4 4	7 49	12 9
31	8 1	4 5	8 50	2 55

Część literacka.

Słowackiemu.

Od tego ludu, co przed wschodem słońka
Z twardej pościeli, podnosi się skory
I spieszy w pole, przy hymnie skowronka

Orać ugory, --

Polskiej krainy Geniuszu słoneczny,
Przyjm hołd serdeczny!

Przez długie wieki śpiący w zapomnieniu,
Nie znał chłop świata za przyzbą swej chaty ;
Dzisiaj się budzi w ożywczym promieniu,
Słońca oświaty.

Poznaje dzieje i orłów srebrzystych
Pól swych ojczystych.

Nieraz, gdy cicho szeleszczącej fali
Rzuci gasnący blask wieczorne zorze,
On, w dal wpatrzony, niebu się użali :
„Smutno mi Boże !“

Tęskni za zgasłym minionej przeszłości
Słońcem wolności.

Lecz przyjdzie chwila, gdy już Twój Testament
Za święte prawo przyjmie naród cały,
Że lud pod Polski gmach nowy fundament
Położy trwały, —

<http://rcin.org.pl>

Że nam zaświeci nigdy nie gasnące
Wolności słońce !

* * *

Chwała Ci, Królu-Duchu — Mistrzu słowa,
Za oną miłość ku swojej krainie! —

Jeśli Twej pieśni lud wierność dochowa,

Nigdy nie zginie !

Bo pieśń Twa wiąże nas złotym łańcuchem

Z Ojczyzny Duchem...

Ferdynand Kuraś

chłop z nad Wisły.



Euzebiusz Słowacki
(ojciec Juliusza Słowackiego.)

<http://rcin.org.pl>

Złote myśli J. Słowackiego.

... zaklinam was: nie traćcie nadziei
I przed narodem nieście oświaty kaganiec!

Testament mój,

Niechaj wie człowiek, że mu Bóg pożyczył
Życia na krótko, niechaj odda w czynach,
Co winien Bogu.

Kto posieje dla Boga, nie straci.

Wzrok ludzi nie strzeże
Od Boga ręki.

(Balladyna.)

Czy ty myślisz, że ten świat podobny do mo-
skiewskiego obrazu w cerkwi, gdzie Abraham
ze strzelby mierzy do syna Izaaka, a zaś
anioł z nieba leje dzbankiem wody na pane-
wkę, aby nie spaliło?

Bóg się nie miesza do wypadków światowych.

(Horsztyński.)



Juliusz Słowacki w latach dziecinnych, w postaci amorka, według olejnego portretu Jana Rustema, prof. malarstwa na uniw. Wileńskim.

Dusza z iskry urodzona,
Różnem życiem przez wieki rozkwita — i kona
Przez długie wieki, biorąc kształty różnych tworów
W kwiecie jest duszą woni i treścią kolorów,
W człowieku myślą, światłem staje się w aniele.
Raz wstępnym pchnięta ruchem, ciągle w Bo-
[gu płynie,
W doskonalszem co chwila rozkwitając ciele.

<http://rcin.org.pl> (Godzina Myśli.)

Oto powiedział-bym wam tajemnicę, że jednych dusze idą w słońce, a drugich dusze oddalają się od słońca na ciemne gwiazdy, lecz nie zrozumiecie mnie.

Powiedział-bym wam dlaczego żyjecie i dlaczego się rodzą miliony dusz nowych, i na jaki cel dane jest ciało: lecz nie pojmiecie mnie.

A chorobą zgubną, mówię, jest melancholia i zamyślenie się zbyt o rzeczach duszy.

(*Anhelli.*)

Z wszystkich nędz — najstraszniejsze ludzkie
[zapomnienie!]

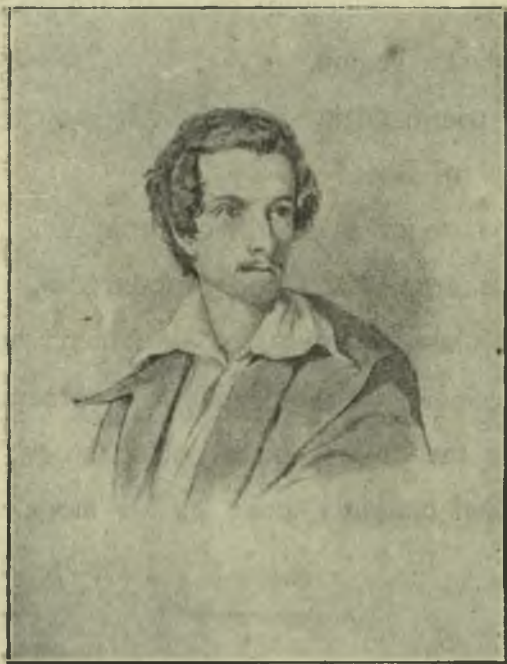
(*Mazepa.*)

Nie czas żałować róż gdy płoną lasy.

(*Lilla Weneda.*)

Jam jest posąg człowieka na posągu świata!

(*Kordyan.*)



Juliusz Słowacki

* 23. sierpnia 1809, † 3. kwietnia 1849.

Żem często dumał nad mogiłą ludzi.
Żem prawie nie znał rodzinnego domu,
Żem był, jak pielgrzym, co się w drodze trudni
Przy blasku gromu,
Że nie wiem, gdzie się w mogiłę położę,
Smutno mi Boże!
I łzy i rozpacz są skarbnicą moją
I z tej skarbnicy lud podły obdarzam.
Śmierć niosę nędznym, co się śmierci boją,
Wesołych — cierpień widokiem przerażam;
Gdy na mej twarzy ujrzą boleść srogą,
Szczęśliwi bladną i śmiać się nie mogą.

(Arab.)

Ach! najszczęśliwsi na ziemi nie wiedzą,
Gdzie duchy skrzydła na ramionach kładną,
Gdzie jak łabędzie zadumane siedzą.

(W Szwajcaryi.)



Salomea z Januszewskich Słowacka
(matka Juliusza Słowackiego).

<http://rcin.org.pl>

Nie wiedzą ludzie, przez jakie ja tory,
Przez jakie czyny, przez jakie męczarnie
Zebrałem owe duchów miliony,
Które g.ły wezwę, to mię strach ogarnie!
Bo ze słońc różnych są i z różnej strony —
Jako girlandy w chmurach i latarnie
Pokazują się, kiedy wam nie zdołam
Czynić, a one na pomoc przywołam.

(Król — Duch.)

Ojczyzno moja! Może wszyscy wrócą
Na twoje pola, ale ja nie wrócę!
Śmierć, lub wszystko, co mi losy rzuca
Na kamienistej drodze życia, — płuca
Ogniem pożarte, widziane oczyma,
Sny straszne twarzą — wszystko mnie zatrzymał

(Podróż do Ziemi Świętej.)

Niech przyjaciele moi, w nocy się zgromadzą
I biedne serce moję spalą w aloesie,
I tej, która mi dała to serce, oddadzą
Tak się matkom wypłaca świat, gdy proch
[odniesie.

(Testament mój.)



Domek w którym urodził się Juliusz Słowacki w Krzemieńcu.

<http://rcin.org.pl>

Jednak zostanie po mnie ta siła fatalna,
Co mi żywemu na nic tylko czoło zdoła;
Lecz po śmierci was będzie gniotła, niewidzialna,
Aż was, zjadacze chleba, w aniołów przerobi.

(*Testament mój.*)



ok Krzemieńca miasta rodzinnego Juliusza Słowackiego.

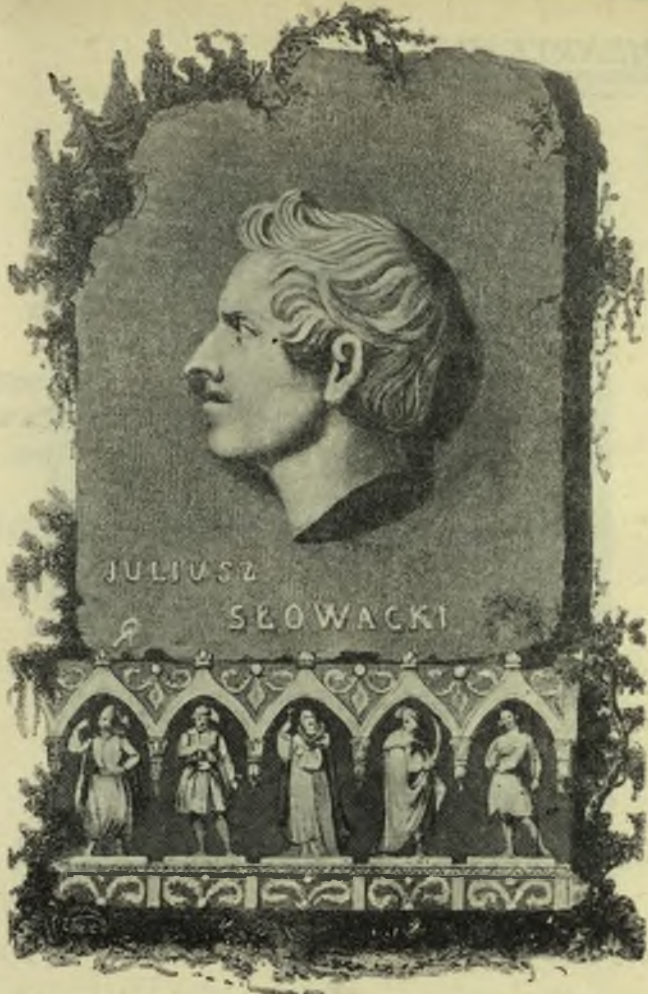
Na cześć Juliusza Słowackiego.¹⁾

Poeto! oskarżono Ciebie przed narodem,
Że kazałeś bezwładnym poruszać się bryłom,
Że po śmierci swej niosąc pieśń, jak sztandar
[przodem,
Prowadziłeś bezbronne zastępy na wyłom.
Gdzie bez nadziei zwycięstw, krew lały obficie!
Jeśli to twoją winą, że budząca życie
Pieśń, jak orkan wtrząsnęła śpiącą grobów ziemię
I na chwilę zmniejszyła nieszczęść naszych brzemię;
Krwawe widmo ojczyzny wywołując z trumny,
Jeśli to twoją winą, że tknięty rozpaczą
Naród chciał zerwać więzy — to możeś być dumny
Ci, którzy cierpieli najwięcej przebaczą,
I Polska ci przebaczy kochający synu
I nie będzie dla ciebie żałować wawrzynu.
Bo święte hasła twoje — to nie chasła chwili,
Co przepadają marnie w ciężkich dniach rozbicia;
Wiara Twa nie zawiedzie, miłość nie omyli,

¹⁾ Wiersz ten napisany został na obchód, urządany przez młodzież lwowską na cześć Słowackiego w r. 1879.

Lecz poprowadzi naród do nowego życia.
Mylą się pokolenia w dróg swoich wyborze,
Ale cel postawiony mylnym być nie może.
Gdyby nie głos natchniony narodowej lutni,
Który nie dał zmęczonym usypiać w letargu,
Czemże byśmy dziś byli? My nędzarze smutni?
Gromadą niewolników na publicznym targu,
Narodem bez przyszłości, bez celu, bez cześci,
Którym pan jego gardzi, chociaż czasem pieści.
Wprawdzieby nas karmiła szcudrzej polska gleba
I plon nasz by nie poszedł na pastwę płomieni;
Wprawdzie byłoby lepiej tym zjadaczom chleba,
Którzy się tuczyć pragną z losem pogodzeni —
Lecz nad przyszłością naszą noc by zaszła głucha,
I naród by pozostał bez serca — bez ducha!
Że tak nie jest — to Twoja, o poeto — wina;
Więc potomność już wieniec splatać ci zaczyna —
I laur, który oddawna Tobie się należy,
W pośród nowych pokoleń — bierzesz z rąk
[młodzieży!





Juliusz Słowacki, sztych Antoniego Oleszczyńskiego.
<http://rcin.org.pl>

HENRYK JULLIEN.

O Słowackim.

...Na jego złotych strunach błyskawica drzała
I dzikich burz zakłęte były echa w lutni,
Że kiedy grał tęsknotę — to już grał najsmutniej
Gdy cios mierzył — to jak ta koralowa strzała
Jego wielkich Wenedów, co w pierś samą biła...
(Oto z harfy Derwida spadły róż szkarłaty!
Oto zmarła przed wiekiem Pieśń się przebudziła!)

— Czy słyszysz?... z Twego ducha w lud Twój
[idzie Siła —
Na mogile Twej Wiosna budzi krwawe kwiaty...

Z francuskiego przetłumaczył

Jan Pietrzycki.



**Uznawany za portret Słowackiego wizerunek
Byrona.**

<http://rcin.org.pl>





Trzy szkice o Juliuszu Słowackim.

I.

Miłość w życiu i twórczości J. Słowackiego.

Krytycy i biografowie J. Słowackiego choć w zapatrywaniach swych różnią się czasem — w tem jednak prawie, że wszyscy się zgadzają — iż miłość w życiu wielkiego poety nie była prawdziwem uczuciem, lecz tylko przelotnem — chwilowo zajmującym umysł Juliusza — zdarzeniem. Oto sądy tak poważnych krytyków jak Tarnowski, Chmielowski i Tretiak. „Można wnosić — powiada Tarnowski, że Słowacki żadnej z kobiet nie kochał bardzo, że te wszystkie miłości były jakieś słabe, powierzchowne i niedokształcone, że ani razu nie doznał miłości tak silnej i tyle z jej powodu nie cierpiał, jak n. p. Mickiewicz.“

Chmielowski powiada znów: „miłość Słowackiego nie jest to miłość człowieka zwykłego, złożonego z ciała i duszy, ale poety, szukającego pomysłów do swoich przyszłych utworów“.

Zaś J. Tretyak twierdzi, że „miłość kobiety była dla Słowackiego potrzebą raczej ambicyi niż serca i że miała służyć przedewszystkiem za aureolę dla geniuszu. Naprawdę nie kochał żadnej, poczynając od Ludki Śniadeckiej, a kończąc na pani Bobrowej“.

Czy jednak sądy te odmawiające Juliuszowi wszelkich uczuć serdecznych opierając się na jakichś realnych podstawach — czy mamy dowody bądźto w utworach jego bądź też w życiu na to, iż Słowacki był ich pozbawionym?

Nie! — Owszem mamy bardzo wiele danych — aby na podstawie ich twierdzić, że nie tylko nie brakło Juliuszowi prawdziwych uczuć miłości — lecz nawet że miłość ta znalazła oddźwięk głęboki i prawdziwy — a nie jak niektórzy twierdzą sztuczny, w twórczości poety.

Zarzucono Słowackiemu, że poemat jego p. t. „W Szwajcaryi“ — to nie wielka pieśń miłości — lecz że to piękne bawienie się uczuciem — mistrzowskie wprawdzie, lecz daleki od prawdy. Z tego wysnuto dalej wnioski, iż każde uczucie, jakie żywił Słowacki, człowiek jest podobne temu jakie przedstawiał Słowacki — artysta. To było też powodem twierdzeń tak Tarnowskiego jak Chmielowskiego i Tretyaka. Zaznaczyć jednak należy, że poemat „W Szwajcaryi“ to nie odmalowanie wierne chwil spędzonych z Maryą Wodzińską — lecz że to wielki utwór fantastyczny, w któ-

rym marzy poeta o szczęściu kochanków złączonych miłością idealną. Zdaje się, że wówczas dopiero najlepiej wykazemy, iż miłość wielką rolę odgrywała w życiu poety, gdy przejdziemy szczegółowo całą drogę życia Juliusza i przypatrzymy się kobietom, które na drodze tej stanęły.

W zaraniu swej miłości poznał Słowacki piękną Sumnę, namiętą choć namiętność ta okryta była lekką tkanką sentymentalizmu — Ludwikę Śniadecką. Starsza była ona od Juliusza a imponowała mu swą postawą iście królewską opromienioną sławą dwóch wielkich mężów Jana i Jędrzeja Śniadeckich. Młody jeszcze wówczas Juliusz pokochał od pierwszego wejścia Ludwikę — ona stała się panią jego uczuć myśli, serca i duszy. A gdy dodamy jeszcze do tego, że owe „łagodne tak drzące, tak podobne do miłości uznanej wyrazu“ słowa Ludwici brał Juliusz za oznakę wzajemności uczucia — poznamy, że Śniadecka, która pierwsza serce i umysł poety zajęła, stała się dlań bożyszczem, w którym dopatrywał się młody Julek samych stron dobrych i pięknych a nie widział wad i błędów. Głęboko zatem pokochał Słowacki Ludwikę — całą duszą poety. Tem większy musiał być ból serca jego, gdy poznał, że kocha bez wzajemności; lecz skarga nie wrywa się z jego ust. Zapomnieć nie mógł jednak o tej, którą pokochał pierwszą swą miłością -- wspomnienia też o niej

znajdziemy nawet w kilkanaście lat później. Najpiękniejsze utwory są przedstawieniem nieszczęśliwego uczucia poety ku Ludwice: „Godzina myśli“, „Kordyan“, i „Marya Stuart“ w którym to dramacie pod postaciami Maryi i Rizzia kryć się ma sam poeta i Ludwika, a nawet „Beatrix Cenzi“ wraz z swym kochankiem Gianim mają być Słowackim i Śniadecką.

Jaką była miłość Słowackiego dla Ludwiki — sam o tem najlepiej powiada poeta w „Anhellim“: „Miłowałem ją w czystości serca mego; dlatego łyż mnie zalewają, kiedy myślę o niej i o mojej młodości“.

A nie mógł on o niej nie myśleć; Zawsze przed oczy stawała mu jej postać dumna i piękna swą wielkością, — która piękniejsza być mu się zdawała z odległości czasu. Była to postać ta sama, o której później pisał Słowacki;

„Okruszynami nikłej miłości

Karmiłem blade widziadła

Ale łyż taka, jak łyż przeszłości

Na żadne serca nie spadała.

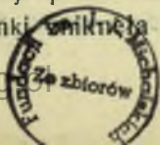
Jak oczy moje topią się, mdleją,

Jak myśli rzucają ze dna,

Jak iskry sypią, jak łzami leją,

Ty wiesz! — lecz tylko ty jedna.“

Pamięć o Ludwice Śniadeckiej przetrwała lata całe — aż wreszcie postać kochanki wniknęła jak ma



ra senna — uleciała jak sen złoty — a było za ledwie na siedm lat przed śmiercią Juliusza. Ostatnia wzmianka o niej znajduje się w liście poety pisanym do matki; opisuje tam Słowacki sen jaki miał: mianowicie zdało mu się, iż znajduje się we wspaniałym pałacu, gdzie wschody wiodą na wyższe piętra; tam to ujrzał Ludwikę stającą po wschodach; „zebrawszy więc całą moc i energię — pisze dalej poeta — przystępowałem do niej i spojrzawszy na twarz jej, niestety już zmienioną, założyłem ręce i chciałem do niej mówić.. Ale za ledwo pierwsze słowa wyrzekłem buchnął mi z serca płacz gwałtowny i padłem na wschody, jak Dante przed Franceską. Wtenczas ona, stojąc nademną z litością, ręką zdjęła ze swej twarzy, tę niby maskę mglistą, która ją była odmieniła i piękniejsza, niż dawniej, przez kilka chwil patrzyła na mnie. Potem zaczęła iść po schodach zwolna... i słyszałem echo jej chodu coraz wyżej niknące, aż nareszcie znikło zupełnie“.

Czyżby ze snem tym znikła i pamięć o Ludwice — że nigdy już o niej ani słowem nawet nie wspomina Juliusz? Zdaje się, że nauka Mistrza Towiańskiego — tak dalece zajęła umysł poety — iż nie miał on czasu wspominać o latach młodości i o tej która panią serca jego była od tych czasów aż do chwil niemal ostatnich.

Tak przedstawiał się mniej więcej stosunek Juliusza do Ludwiki Sniadeckiej. Wierny on był zawsze

swej pierwszej miłości — lecz były chwile, w których poeta szukał szczęścia i u innych kobiet, darząc je jednak nie tak serdecznem i szczerem uczuciem jak pierwszą wybranekę serca swego, ale równie zawsze prawdziwem.

W Genewie znalazł „siostrę swej duszy“ — ale ona też tylko „siostrą“ mu pozostała. Eglantyna Patley — mimo, że żywiła miłość głęboką ku poecie — na wzajemność jego liczyć nie mogła, gdyż Juliusz zajęty był wówczas „młodą czarnobrewą panienką“ : Maryą Wodzińską. — Pociągnęła ona ku sobie serce poety swą pięknoscią : pokochał on też ją naprawdę ale uczucie swoje tak ukrywał Juliusz na dnie serca swego, — że nawet uwielbiana przezeń „czarnobrewa panienka“ o tem nie wiedziała. Lecz nie długo pieścił poeta w duszy ów ideał, gdyż z powodu zazdrości i łez Eglantyny, przeniósł się do Veytoux, by pędzić samotne życie, ciesząc się jeno wspomnieniem chwil minionych już niepowrotnie. — Pamiątką i śladem uczucia Juliusza dla Maryi Wodzińskiej jest wiersz p. t. „Przekleństwo“ i „Rozłączeni“. Wkrótce już jednak otrząsł się poeta i wrócił znów myślą ku Ludwice Śniadeckiej, do której odnosi się strofa następująca :

Ciemność twej duszy jak dżumy plama
Od ciała przeszła do ciała :
Widzisz jak w sercu? to łza ta sama
Któreś ty w sercu nalała :

Widzisz jak dziecka zagasł rumieniec
Gdzieś ty ustami przebiegła ?
A ten na głowie płonący wieniec
Tyś skrami oczu zażęgła.

Z obrazem oblicza Ludwika — odbitem w duszy — odbywa Juliusz podróż swą na Wchód. I w chwilach, które spędzał zdala od ojczyzny i domu — częściej powracał myślą do kochanki z lat swej miłości aniżeli kiedy przedtem.

Skoro znalazł się znów pod włoskiem niebem — kilka kobiet staje na drodze życia jego — lecz kobiety te nie odpowiadały ani usposobieniu ani wymaganiom poety. Spotkał on tam wprawdzie „ładną jak anioł“ Amerykankę, słyszał na schodach oświadczenie młodej i pięknej Włoszki, lecz ma on wówczas jakąś „oziębłość dla wszystkiego i dla wszystkich“, która nie pozwala mu na zajmowanie się temi kobietami.

Bawiąc we Florencyi spełnił myśl swoją z lat dawniejszych, z której nawet zwierzył się był w listach do matki; pisał on: „zdawało mi się nawet żebym kochał szalenie tak nieszczęśliwą dziewczynkę, któraby nikogo prócz mnie nie miała na ziemi.“ — I znalazł on taką „dziewczynkę“ której „oczy szafirowe przy świetle wieczornem, — czarnemi stawały się w dzień przy słońcu“. — Z nią czuł się Juliusz szczęśliwym, „sądził się nowym Numą z Egeryą“.

Nie długo to jednak trwało — gdyż wkrótce przybywają do Florencyi Moszczeńscy — a piękna panna Aniela — z usposobienia przypominająca nieco Ludwikę Śniadecką — wzbudziła żywsze uczucie w sercu poety. Lecz wkrótce już pisał wiersz p. t.: „Do Anieli M.“

Ty myślałaś, że ja z tem ognistem
Sercem — nazwę cię kochanką i żoną!
O! pierwej piekło, niżby czoło dumne
Na twojem zimnem sercu spało!
A niż całować twe usta rozumne
I twoje białe, marmurowe ciało
— Owinąć ogniem i żyć z taką skałą,
Jak ty jesteś, zimna, — lepiej w trumnę! “

Lecz skoro niedługo już potem Aniela Moszczyńska zmarła poeta pisze: „Śmierć ją upiękniała w moich oczach“ — ale „upiękniona“ postać Anieli nie długo pozostała w umyśle — a tem bardziej w sercu Juliusza.

W jednym liście z tych czasów pisanym do matki mówi poeta: „Gdybym umierał, kazałbym spalić i odnieść ci serce moje, bo jego popiół do nikogo innego nie należy. Zawsze czegoś brakowało tym, którym je oddać chciałem“

W słowach tych zawarta jest cicha skarga poety — że jedna jedyna matka odczuwała tylko i wzajemnością płaciła mu za miłość jego — a nikt więcej nie

doceniał uczucia jego, mimo, że darzył on niem jedną kobietę — nie jedną z nich chciał uczynić panią serca swego. Wybór jego padał zawsze na kobietę niegodną tego zaszczytu, by kochał ją poeta — padał najczęściej na osoby nieodpowiadające poecie ani charakterem ani usposobieniem, — „zawsze czegoś brakło“ — zawsze coś na przeszkodzie stało — co nie dozwalało na miłość obopólną,

Jedna jeszcze z kobiet miała dłużej zająć umysł Słowackiego a nią była pani Bobrowa. — Czy zajęła jednak ona tylko umysł Juliusza? Nie! Pokochał ją poeta naprawdę — „szalał — kochał i rozpaczał“.

W pierwszych dniach kwietnia 1841 roku opuścił nawet swoje „małe jaskółcze mieszkanko“ i udał się za panią Bobrową do Frankfurtu, gdzie „pani jego myśli nie zostawia mu chwili spokoju, a cisza jest rzadka na morzu, po którym on płynie pełnymi żaglami“. Z czasem jednak — miłość zrazu gorąca i namiętna — zmieniła się w przyjaźń serdeczną — a całe dawne uczucie, wogóle „wszystko było snem smutnym, dość podobnym do wszystkich snów ludzkich“. Ale dopiero po przebudzeniu!

Nastał teraz czas, w którym żył biedny Juliusz samemi tylko wspomnieniami. Widział w swej myśli i Ludwikę Śniadecką — i piękną postać „czarnobrewej panienki“ i Eglantynę — wspomiał może i tę Włoszkę, która mu się sama oświadczyła — myślał zapewne

często i o pani Bobrowej, do której nawet pisywał.

Życie takie nie długo pędził Słowacki — miejsce bowiem wspomnień przeszłości — zajęty po poznaniu z Towiańskim rozmyślania nad systemami wiary a wreszcie nad stworzeniem nowej religii. Myśl Juliusza dążyła wówczas ku Bogu i zaświatom — i nie zajmował się on już sprawami ziemskimi; w sercu swoim żywił Juliusz miłość tylko dla Stwórcy i Pana Wszechrzeczy — a z ludzi jedną matkę swą kochał dawną miłością — zresztą zamarł zupełnie dla świata, a serce, którego choć „mało używał“, i które „jeszcze młode być musiało“ kryło jeno popioły i zgliszczą dawnych uczuć!

— — — — —

Czy teraz skorośmy przeszli drogą żywota Juliusza i poznali te kobiety, które on dążył serdeczniejszem uczuciem — będziemy jeszcze mogli mówić o „braku miłości“ u Słowackiego? Czy zgodzimy się na sądy Chmielowskiego Tarnowskiego i Tretiaka?

Nie? Juliusz bowiem miał wiele — nawet bardzo wiele uczucia — kochał zawsze prawdziwie i szczerze — lecz nie jego było winą, że tym kobietom, które stanęły na drodze życia jego „zawsze czegoś brakowało“.

W Sobotę dnia 25 Listopada 1899 roku.

Po raz pierwszy

KORDJAN

Poemat dramatyczny Jul. Słowackiego ułożony na scenę w 10 obrazach.

OBRAZY

- | | |
|--|--|
| <p>I. W domu rodzinnym.
 II. We Włoszech.
 III. Na szczyście góry.
 IV. Na placu zamkowym w Warszawie.
 V. Spisek.</p> | <p>VI. W zamku Królewskim.
 VII. Na placu Saskim.
 VIII. Wzięcia.
 IX. Spór mocarzy.
 X. Plac Marsowy.</p> |
|--|--|

OSOBY:

<p>Kordjan S. Łęcki Kordian Panna szlachecka Ciepota, wuj sędzi Łęcki Włoch Włoszka Apokryfik Kordian 7 8</p>	<p>PP. Estarabasi Szymo Tomasz Sędzi Włoszki Włoch Włoszka Prętychowski Sędzi Sędzi Sędzi Sędzi</p>	<p>Szamo Salsberg Rylczewski I. Wiedziarek II Graham Garbuz sędzi Liara Wielka Matka Dany, Pasowia, Selski, Łód, Mierzanisz, Odrowoia, Wajski, Sędzi</p>
--	--	---

OSOBY FANTASTYCZNE:

Sędzi PP. Wigory	Sędzi Sędzi	PP. Puchalski
Imagynacja	Sędzi	Prętychowski

Nowe dekoracje w Obr. II, pp. 1 i 2. W obrazach III, IV, VII podził J. Repteliera, oraz Kordiana i Prętychowskiego. Nowe kostiumy wykonane w pracowni teatralnej pod kierownictwem p. L. Rappoldowa. Nowe rekwizyty.

Początek o godz. 7 — koniec o godzinie 11¹⁵ 20

CENY MIEJSC ZWYKŁE

Lok. parterowy	Lok. 1-go piętra	Lok. 2-go piętra
Lok. 3-go piętra	Lok. 4-go piętra	Lok. 5-go piętra
Lok. 6-go piętra	Lok. 7-go piętra	Lok. 8-go piętra
Lok. 9-go piętra	Lok. 10-go piętra	Lok. 11-go piętra

Kasa otwarta od godziny 8 do 11 od 3 do 8 wieczorem. — Za bilety kupione kasą przeproszą się ewent.

W Niedzielę o godzinie 2¹⁵, „**Obrona Częstochowy**”, dramat historyczny w 5 akt, a 7 oddzielnym proscenium w Parkulowa (Czas miejsc zastępuje). — Wierze o godzinie 7 „**Kordjan**”, poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego, ułożony na scenę w 10 obrazach.

W Krakowie, Cmentarz przy Kościele św. Anny. Kuchnia Dyrhulki Turowa Szlachecka.

Afisz Teatru Krakowskiego, kiedy po raz pierwszy wystawionym był Kordjan J. Słowackiego.

II.

Słowacki po powrocie ze Wschodu.

Pobył we Florencyi.

Dnia 17 czerwca 1837 przybył do portu w Liworno okręt wiozący na swym pokładzie Juliusza Słowackiego. W mieście tem musiał zatrzymać się poeta przeszło trzy tygodnie, by odbyć przymusową kwarantanę. Po jej odbyciu opuścił Juliusz Liworno i podążył do stolicy Toskanii: Florencyi. Tam zamieszkał w hotelu „New York“, który mieścił się w dawnym pałacu Rieasoli Zanchini — istniejącym i dziś jeszcze na Lungarno Amerigo Vespucci. Nie długo jednak tam mieszkał — gdyż Bernard Zaydler — znajomy — wujostwa Juliusza-Januszewskich wyszukał mu piękne mieszkanie — składające się z dwu pokoi na Via dei Bauchi № 4216. — Z okien mieszkania swego miał poeta widok na plac St. Maria Novella i piękny kościół, który się tam wznosi. Dom w którym wówczas mieszkał Słowacki, również do dziś dnia istnieje i jest od roku 1871. własnością Katarzyny Lippe (przedtem należał do de Gros Gaetano Armando di Lorenzo) — zmieniono tylko numer domu, który dziś oznaczony jest liczbą 7.

<http://rcin.org.pl>

Lecz wkrótce już przeniósł się poeta i z tego mieszkania, z którego był zrazu bardzo zadowolony i sprowadził się do Zeydlera położonego na Via della Scalla № 4307.

Mieszkanie to widocznie najlepiej odpowiadało Juliuszowi — gdyż mieszkał w niem najdłużej (od października 1837). do stycznia 1839).

Sam właściciel domu umeblował mieszkanie poety i to z takim wykwintem, „że eleganckiej kobiecie mogłoby służyć do przyjęcia gości.“ Oto wygląd mieszkania — który podaje p. Leopold Méyet: „Naprzeciwko saloniku był mały, skromny, lecz ciepły, bo na samo południe obrócony pokoik sypialny. Dalej schody prowadziły do małego belwederu, kwadratowego w wieżyczce poiku, z oknami na cztery strony świata, z najpiększym widokiem na wszystkie góry Toskanii i na wszystkie gwiazdy nad Toskanią świejące. Od południa roztaczał się widok na zieloną dolinę między błękitnymi górami, gdzie było widać spacerowe Florencyi aleje, zwane lascinie, na północ góry piramidalne Fiesole z mnóstwem po górach domków, które o zachodzie słońca wydawały się rześzystymi karbunkułami, płonącymi we mgle błękitnej... Na wschód bliższe gmachy i kopuły zasłaniały część horyzontu i wieżyczka śliczna, jak cacko z cukru, na białym rysowała się niebie... Na zachód wreszcie widać góry za Arnem będące które najeżone cyprysami,

jak horyzonty Rzymu, pięknie malowały się na łunie zachodu! Któż był jednak ów Zeydler, który tak piękne mieszkanie odstąpił poecie?

— Bernard Zeydler urodził się w. r. w Warszawie; tam odbywał swe studia uniwersyteckie a ukończył je otrzymawszy stopień magistra i administracyi wraz ze złotym medalem. Studya swe kontynuował następnie w Berlinie, Genewie i Paryżu — a osiadł wreszcie we Florencyi. Tam poświęcił się literaturze a za prace swoje został mianowany przez Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk członkiem tegoż towarzystwa. Umarł we Florencyi d. 1. marca 1855. — W czasie tym — kiedy Słowacki przybył do Florencyi — miał Zeydler wiele kłopotów i zmartwienia, gdyż opuściła go żona. Wpłynęło to na niego bardzo niekorzystnie, tak, iż nawet począł na zdrowiu podupadać. — Dopiero usilnym staraniami Słowackiego udało się pokrzepić upadłego na duchu i ciele pana Bernarda, który też odtąd żywił dla Juliusza przyjaźń serdeczną.

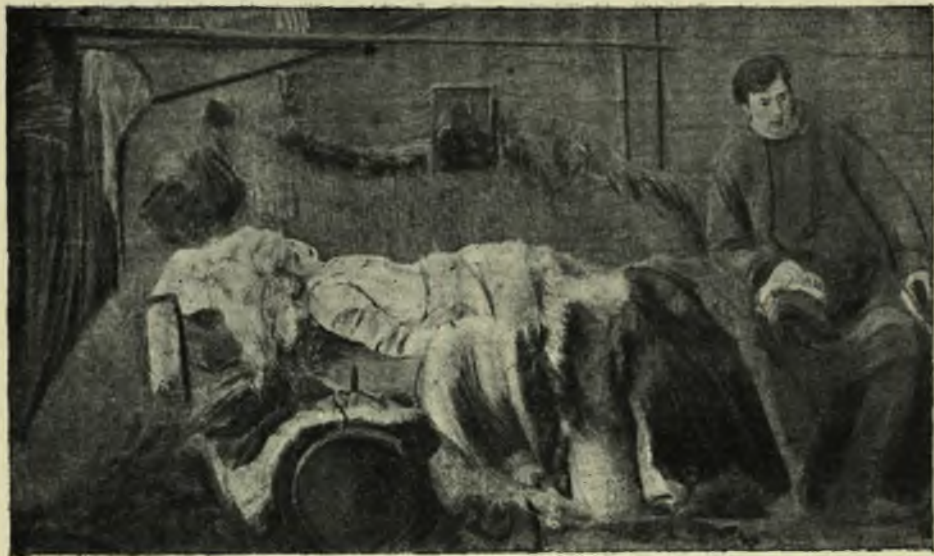
Słowacki prócz przyjaźni Zeydlera cieszył się względami i życzliwością wielu innych Polaków przebywających we Florencyi; w listach swych często wspomina poeta Hermana i Józefa hr. Potockich, Zdzisława i Klementynę z Kozietulskich hr. Zamojskich, Moszczeńskich (których córka Aniela wzbudziła w sercu poety żywsze uczucie) i innych. Również i pracy

nie zaniechał Juliusz: we Florencyi wykończył „Anhellego“ — stworzył „Trzy poemata“ i „Poemat Piasta Dantyszka Lerbu Leliwa o piekle“.

Ale już za długi — zdawał się być poecie — pobyt jego w stolicy Toskanii — rwał się on do wielkiego świata, do Paryża, gdzieby miał i otoczenie zupełnie inne i inne widoki na przyszłość.

Opuścił zatem Florencję i już w grudniu 1839 gościła go Francyi stolica w swych murach. ¹⁾

¹⁾ Szkic niniejszy określiłem na podstawie artykułu znanego badacza dokumentów odnoszących się do życia i twórczości Juliusza Słowackiego — P. Leopolda Méyeta ogłoszonego w Tyg. Ilustr. № 48 str. z. r. 1893. 28. 15/11 № o. z. 2301.



Śmierć Ellenai.

<http://rcin.org.pl>

III.

Słowacki a Norwid.

Mało bardzo zajmowano się Cypryanem Norwidem i gdyby nie Miriam byłyby dalej on sam — jako też i utwory jego pozostał pogrążony w zupełnem zapomnieniu. Umarł Cypryan w przytułku św. Kazimierza w Paryżu w r. 1883 — a dopiero w lat dwadzieścia blisko później — dowiedział się świat o nim jako o wielkim poecie — który godny był stanąć nie tylko teraz — ale i za życia obok wielkiej trójcy wieszczów naszych. — Prawie że do ostatnich lat nieznaną była twórczość Norwida, a tem mniej życie tego poety; dopiero w czasach ostatnich pojawiło się kilka prac o nim¹⁾ — wydano niektóre utwory jego („Chimerze“ od roku 1901) a nawet dla użytku szerszego ogółu

1) a) Cezary Jellenta: Cypryan Norwid; szkic syntezy. Stanisławów.

b) Adam Krachowiecki: „O Cypryanie Norwidzie róba charakterystyki; Przyczynki do obrazu życia i prac, oety na podstawie źródeł rękopiśmiennych“ Lwów 1909.

c) Stanisław Brzozowski: „Kultura i życie“. — Lwów Księgarnia Polska.

d) Stanisław Lam: „Cypryan Norwid; Żywot i wybór pism“ Jarosław 1909.

przeznaczono „Wybór poezyi“ zebranych przez Romana Zrębowicza i „Wybór pism“ ułożony przez piszącego te słowa.

Cyprian Norwid w spuściźnie swej literackiej pozostawił między innymi dziełko pt. „O Juliuszu Słowackim“ (wydane w r. 1861 w Paryżu). — W sześciu „publicznych posiedzeniach“ starał się Cyprian rozpatrzeć twórczość Juliusza, którego cenił wielce jako poetę a czczył i poważał jako człowieka..

Wspomnienia osobiste — opisał Norwid w „Czarnych kwiatach“ wydanych w „Dodatku miesięcznym“ do Czasu¹⁾. Tam to opowiada nam Cyprian o dwu ostatnich wizytach swoich u Słowackiego z ostatnich dniach życia Juliusza.

Skoro pierwszy raz przeszedł Norwid odwiedzić bardzo już wówczas chorego Słowackiego — zastał go przy obiedzie. — Juliusz jednak nie krępował się zupełnie gościem i zaczął z nim rozmowę — w której Cyprian opowiadał gospodarzowi o Rzymie, skąd właśnie dopiero co powrócił — o Zygmuncie Krasińskim i o jego „Niebioskiej Komedyi“ i „Przedświcie, o Chopinie, który już także był bardzo chory — a wreszcie o sztuce, która zdaniem ich zatracala swą oryginalność — a coraz bardziej stawała się mechaniczną.

¹⁾ Kraków 1856 Rok I. T. IV.

Na życzenie Słowackiego odwiedził Go wkrótce Norwid poraz drugi i tym razem również gawędzili o znanych—czasach dawnych i teraźniejszych.—Juliusz skarżył się przed Cypryanem, że piersi coraz gorzej go bołą a nawet rzekł mu: „czuję, że nie zadługo i odejść z tego świata przyjdzie mi“.

Nie widział już więcej Norwid Juliusza; wprawdzie w kilka dni po swej ostatniej wizycie wybrał się odwiedzić chorego poetę, lecz od drzwi prawie zawrócił go jeden z przyjaciół Juliusza, mówiąc, że Słowackiemu tak źle jest — że mówić on nawet nie może. Skoro zaś przy-szedł Norwid do mieszkania Juliusza dnia 4-ego kwietnia zastał już jeno martwe zwłoki poety.

Cypryan Cenił wysoko — jak już powiedziałem — Słowackiego jako poetę — dowodem zaś tego są odczyty jego o przedwcześnie zmarłym wieszczu. — Nie tu miejsce poddawać szczegółowej analizie odczyty Norwida¹⁾ nie naszą też rzeczą sądzić o ich wartości literackiej — ograniczymy się zatem na wskazaniu miejsc głównych — mających większe znaczenie, lub też przyczyniającej się do wyrobienia sobie sądu — jak Norwid pojmował Słowackiego.

Piękne określenie znalazł Cypryan na Anhellego, zwąc go „Łzą narodu“ a utwór ten uważa za najważniej-

¹⁾ Szczególne rospatrzenie odczytów „O Jul. Słowackim“ znajdzie Czytelnik w pracy mojej p. t: „Cypryan Norwid; żywot i wybór pism“.

szy ze wszystkich — jakie nam pozostawił Słowacki; powiada on: „śmiem powiedzieć rzecz, która się wyda napuszoną i dziwaczną — dlatego, że ją powiem prosto.“ — iż bez znajomości Anhellego „nie można być oświeconym patriotą polskim“.

Również „Beniowski“ i „Król-Duch“, mimo że obydwa te poemata są niedokończone „stanowią jednak — wedle Norwida — moment najdzielniejszy w piórze Juliusza Słowackiego.“

Na stronie 58²⁾ znajdziemy piękny ustęp o języku Juliusza. Pisze tam Norwid: „Gdyby zatem przyszło całość poetycznej służby Juliusza na tem polu, mówię, języka ocenić, zaprawdę, że należałoby z góry wyznać, iż tu on równego sobie niema. Żaden: ani Adam, ani Zygmunt, ani Bohdan, ani sam Jan nawet Kochanowski. nie mieli, tak jak Juliusz, w jednej literze języków wszystkich wieków, wszystkich, że tak powiem płci; od języka Bogarodzicy do pamfletu, od rycerskiego słowa do dziewczyny, dźwięk, słowiczy mającej w swym akcencie. I oto jest jakoby klejnot korony jego i dlatego to jasnym będzie, co ktoś powiedział, że gdyby się słowa mogły stać nagle indywiduami, a gdyby więc ojczyznę by język i mowa, tedy posąg Juliusza stałby głoskami stworzon z napisem „patri patriae“. — Kochanowski

²⁾ Wedle wydania Sfinksa.

bowiem miał tylko jeden język, Mickiewicz jeden, Zygmunt, Bohdan, Malczewski i każdy z tych filarów słowa narodowego jeden, ale Słowacki Juliusz wszystkich wieków, czasów, społeczeństw, typów i płci języki miał. W tej to zapewne myśli rzekł o sobie, jako czołgo wielkiemu Adamowi stawiający:

„Choć mi się oprzesz dzisiaj — przyszłość moja!
I moje będzie za grobem zwycięstwo! —
Legnie przedemną twych poetów Troja
Twe Hektorowe jej nie zbawi męstwo.
Bóg mi obronę przyszłości poruczył...“

Miałem już sposobność wykazać gdzie indziej¹⁾, że nie Norwid pierwszy zwrócił uwagę na piękność języka Słowackiego — ale, że uczynił to Zygmunt Krasiński dwadzieścia lat przed Cypryanem ogłaszając rozprawę swą w „Tygodniku literackim (1841) tu jednak nadmienić muszę — że sąd Norwida o języku Juliusza jest dowodem iż Cypryan studyował pisma Słowackiego i poddawał szczegółowej analizie nie tylko treść utworów ale i formę.

Znajdziemy w odczytach Norwida ustęp zasługujący na baczniejszą uwagę — mówiący o współczesności poety. — Cypryan twierdzi, że Słowacki miał „dziwną współczesność i może dlatego właśnie współcześnie

Zob: St. Lana: Cyp. Norwid żywot i wybór pism. Rozdział V.

był niepojmowany. — Współczesność albowiem jest dwojaka. Kiedy w Warszawie 1836 r. nocą budzeni bywaliśmy przez kolegów, aby choć obecnością naszą zastać pożegnanie wysyłanym na Sybir, Słowacki wtedy z drugiego końca Europy Anhellego ojczyźnie przysyłał — to jest pierwsza współczesność. — Tej samej zaś zimy w zacnym polskim salonie mówiła mi pewna pani domu „że rozpowiadają coś ciągle o zsyłkach. a przecież z nas nikogo w czwartek nigdy nie brakuje“. Oto druga współczesność. Słowacki miał tę pierwszą, bez której poeta jest tylko kaligrafem lub notaryuszem.

Żałować należy — że odczyty Norwida nie są wszędzie tak jasne, jak to miejsce — i że przeładował je autor- rzeczami nie mającemi najmniejszego związku z twórczością Juliusza — miałyby one bowiem wówczas prawdziwą wartość i tem lepiej uchwytnie byłyby myśli te, które teraz gubią się w całej powodzi zdań i ogólników.

W każdym jednak razie są „lekcye“ te wymownym dowodem — że Cypryan odczuwał piękno poezyi Słowackiego i jeden z pierwszych starał się krzewić kult wielkiego poety.



Lilla Weneda w Wilnie wystawiona pod kierunkiem artystycznym
artysty-poety Ferdynanda Ruszczyca.



Scena z „Lilli Wenedy“ według kompozycji Ferdynanda Ruszczyca.

<http://rcin.org.pl>



Scena z „Lilli Wenedy“ według kompozycji Ferdynanda Ruszczyca.

<http://rcin.org.pl>



Scena z „Lilli Wenedy“ według kompozycji Ferdynanda Ruszczyca.
<http://rcin.org.pl>

Sienkiewicz w hołdzie Słowackiemu.

Opatrzność, tworząc narody, hojnie obsypała naszych pracowników darami. Dała im obszerne i żyzne ziemie, dała im lwie i gołębie serca, dała szlachetne dusze i bystre umysły, zdolne do najgórniejszych lotów.

Ale nie był to jeszcze koniec darów. Możliwyby mniemać, że Bóg, tworząc Polaków, rzekł im: Oto nadomiar wszystkiego, daję wam spiż, wdzięczny. a niepożyty, taki. z jakiego ludy żyjące przed wami stawiały posągi swym bohaterom, daję wam złoto błyszczące giętkie, a wy z tego tworzywą uczynicie mowę waszą.

I wstała ta mowa, niepożyta jak spiż, świetna drogocenna jak złoto — jedna z najwspanialszych na świecie — i tak piękna, że chyba tylko język dawnych Hellenów może się z nią porównać.

Powstali z biegiem wieków liczni mistrze słowa — i za spiż uczynili ramię harfy, a ze złota nawązali na nią strun — a wówczas poczęła śpiewać ta harfa polska i wyśpiewywać dawną sławę, dawne boje, dawną wiarę, dawne życie. Czasem huczała jak grzmot w górach i czasem z jeremiaszowym jękiem unosiła się nad równi nami — czasem w skowronkowych tonach dźwięczała nad szarą roztoczą pól — błogosławiąca i błogosławioną, czysta jak łąka, Boża jak modlitwa, słodka jak miłość.

Aż przyszedł wreszcie największy z mistrzów, Mickiewicz, i położywszy na strunach swe natchnione dłonie, wyostał z nich takie jeszcze dźwięki o których nie wiedziano przed nim. Pieśń jego kończyła się aż gdzieś na „niebios progu“, tak doskonale i prawie nadziemsko, że wówczas nawet, gdy grać przestawał.

. . . . wszystkim się zdawało

Że wielki mistrz gra jeszcze, a to echo grało“.

Echo serc polskich!

I wygrał szum naszych losów, plusk naszych rzek i dżdżów, grom naszych burz, pieśni naszego ludu. Dawidowe hymny i nadziei i łkania piersi człowieczej po utraconem szczęściu — i wszystko, co nasza myśl mogła pojąć, serce odczuć, a dusza wyobrazić, jako wzniosłe i najpiękniejszy pod słońcem.

Więc zdawać się mogło, że po nim i obok niego nikt nie zdoła już nic dodać tej mowie, że dosięgła już szczytu i że ozdoby, a doskonałości nikt nie potrafi jej przysporzyć.

A jednak znalazł się poeta, który to uczynił...

.
Lećcie u zorzy prosić purpury,
Pereł u róży, szafiru u chmury.
A może gdzieś zawieszona
Na niebie tęczowa nić
Tę tęczę wziąć na wrzeczona
I wić, i wić, i wić!...

<http://rcin.org.pl>

Tak jest. On to uczynił! On nabrał pełnemi garściami pereł, szafirów, purpury, tęczyowych blasków, olśniewających brylantów i obsypał i przyozdobił niemi tę naszą harfę tak hojnie, tak bez miary, że stanęło przed nim i przed nami w nieznanym dotychczas przepychu, blasku i majestacie — niby Harfa-Królowa, przed którą gną się kolana ludu i chylą się czoła, jak ongi przed harfą Dawida.

I oto część Jego chwały, Jego zasługi, Jego wielkości.

Pokolenia będą czerpały z tych skarbów, pokolenia będą się pytały ze zdumieniem i podziwem, jak zdołał i mógł to uczynić.

A przecie uczynił!

Zdołał, bo poezya w jego duszy była jak nieprzebrane wody mórz, a mógł, bo tylko umarłym na nic skarby i klejnoty. Przed żywą królową zawsze można uderzyć czołem i przynieść jej, co się ma najdroższego w ofierze — ta zaś królowa, którą on obdarzył, była i będzie nie tylko żywą, ale i nieśmiertelną.

Cześć Jej i Poecie!

Henryk Sienkiewicz.



Lilla Weneda opowiada Gwinonowi i Lechowi o wybawieniu ojca od śmierci głodowej.



Balladyna po zabiciu siostry.

<http://rcin.org.pl>

Smutno mi Boże!

Smutno mi, Boże! Dla mnie na zachodzie
Rozlałeś tęczę blasków promienistą;
Przedemną gasisz w lazurowej wodzie
Gwiazdę ognistą.

Choć mi tak niebo Ty złocisz i morze,
Smutno mi Boże!

Jak puste kłosa z podniesioną głową
Stoją rozkoszy próżen i dosytu;
Dla obcych ludzi mam twarz jednakową
Ciszę błękitu.

Ale przed Tobą głąb serca otworzę
Smutno mi, Boże!

Jako na matki odejście się żali
Mała dziecina, tak ja płaczu blizki,
Patrząc na słońce, co mi rzuca z fali
Ostatnie błyski,

Choć wiem, że jutro błysną nowe zorze,
Smutno mi, Boże!

<http://rcin.org.pl>

Dzisiaj, na wielkim morzu obłąkany
Sto mil od brzegu i sto mil przed brzegiem
Spotkałem lotne w powietrzu bociany

Długim szeregiem

Żem je znał kiedyś na polskim ugorze,
Smutno mi, Boże!

Żem często dumał nad mogiłą ludzi,
Żem nie znał prawie rodzinnego domu,
Żem był jak pielgrzym, co się w drodze trudzi
Przy blaskach gromu,

Że nie wiem, gdzie się w mogiłę położę,
Smutno mi, Boże!

Ty będziesz widział moje białe kości
W straż nie oddane kolumnowym czołom,
Alem jest człowiek, jako co zazdrości
Mogił... popiołom.

Więc że nieznane gotujesz mi łoże,
Smutno mi, Boże!

Kazano w kraju niewinnej dziecinie
Modlić się za mnie codzień, a ja przecie

Wiem, że mój okręt nie do kraju płynie,
Płynąc po świecie.

Więc że modlitwa dziecka nic nie może,
Smutno mi, Boże!

Na tęczę blasków, którą tak ogromnie
Anieli Twoi w niebie rozpostarli,
Nowi gdzieś ludzie w sto lat będą po mnie
Patrzący, marli...

Nim się przed moją nicością ukorzę,
Smutno mi, Boże!

Juliusz Słowacki.



PAMIĘCI JULIUSZA SŁOWACKIEGO.



Bogatemi rękami rzucałeś perły i złoto i drogie kamienie wokół siebie, a tłum wił się i skłębiał się u nóg twoich: szarpał, rozrywał się i wydzierał sobie to, coś z twego nadmiaru i w pysze twego bogactwa sybko rozrzucał.

Ciskałeś z wysokich skał w głębokie oceany czarowne klejnoty, by cieszyć się ich dźwiękiem, gdy padną na skaliste dno, a tłum rzucał się w bezdenne zatopy, by je odnaleźć; twe skarby kosztowne, które dla ciebie były rozrywką swawolnego dziecka.

Rozścielałeś złote tęcze nad sobą, by poić piękną spragnioną oczy ich lśnieniem, pychę ich barw, złotą roztoczą promieni, a tłum podrzucał się w dzikich wysiłkach, skokach i podrygach, by zerwać twą złotą zabawkę, podrzeć w strzępy i szmaty twe złote tęcze.

Zdawało Ci się, że szarpia i biją się o twoje perły, by cieszyć się ich zbytkiem, tak jak Ty się nim cieszyłeś — że zbierają twoje klejnoty, by poić się ich blaskiem, a tęcze twoje drą w strzępy, by sycić się ich promienną łaską...

Och nie!

Skrzętnie chowali do chciwych skrzyń i spizarni twoje bogactwo — a to, co było dla Ciebie zabawką, a rozrywką ciężkich chwil, stało się ich pożytkiem:

Twojami perłami nasadzili swe brudne łachmany. Twoje złoto i klejnoty przetopili i przekuli w okrągłe blaszki, a nawet ze strzepów twych złotych tęczy wysnuli nitki, któremi dziergali swe żebracze szmaty.

Szedłeś przez ciemne pustynie. Niebo zawisło złowrogą groźbą nad twoją głową; piekielna burza okręciła Cię szarpała i targała; tumany żwiru sypały Ci się w oczy i krwawiły je; brodziłeś przez rozpalony, piasek; żaden połysk gwiazdy nie mówił Ci: tędy droga; szedłeś zrozpaczony, oszalały bólem, a gdyś upadał, to smagała Cię jakaś wściekła ręka i wyła za Tobą:

Idź dalej! — dalej jeszcze! bo tak chce twoje przeznaczenie.

Szedłeś straszny i okrutny, niszczyłeś wszystko naokół siebie, wbijałeś nóż w serce tym, których najwięcej ukochałeś; zginałeś karki tym, których chciałeś widzieć we wzniosłym majestacie wywyższałeś na trony nędznych niewolników; szedłeś wielki i rozpaczny, brocząc w krwi; serce twe targały przekleństwa i złorzeczenia twych najdroższych istot; a gdyś pragnął spoczynku, gdyś chciał ukoić rozdarte serce, chwytala Cię ta sama piekielna pięść, podrywała Cię i skowyczała:

Idź dalej! niszczyć dalej! krwią się zalej, niech mózg Ci mgłą obłądu zajdzie, ale idź, bo tak chce twoje przeznaczenie!

Darłeś się więc przez nieprzedarte gąszcza i po-

<http://rcin.org.pl>

płatanie pnące odwiecznych lasów, ciemnych jak sklepienie mrocznych kościołów — ostre kolce dzikich krzewów ciało Ci rozdzierało; jadowite robactwo wpijało się chciwemi żądły w ropiące się rany, ale przedzierałeś się poprzez splecione węzowiska lianów i powojów, łamałeś gałęzie po drodze, by torować ścieżkę ciemnemu tłumowi, co szedł za Tobą. Z straszną rozpaczą szukałeś jednego promienia słońca, któryby Ci jaką polaną zwiastował — daremnie! Ale wiedziałeś, że dalej iść musisz, bo tak chciało twoje przeznaczenie. I zstąpiłeś do ciemnych grobów, błądziłeś po ciemnych a wązkich kruzgankach, by zatknąć tam tłącą się czerwonym ogniem głownię, gdzieby tłum, co szedł za Tobą, mógł odnaleźć zagubione skarbcce.

A z starych ruin zdrapywałeś pleśń, by odnaleźć runy odwiecznych tajemnic.

A każdą skrytkę Twej duszy skrzętnie przeszukiwałeś, by im pokazać, jak czują, jaką drogą ich myśl się posuwa; wytłumaczyć im tajnie ich własnych dusz:

Bo tak chciało twoje przeznaczenie :

Kazano Ci być gwiazdą, co ciemność chłonie, a otoż byłeś gwiazdą.

Coraz silniej i głębiej wżerałeś się w czarne odmęty, coraz chciwej i gwałtowniej rozlewała się twa jaśń w otchłannych morzach nieznanym tajemnic, tonąłeś, wypływałeś, walczyłeś z wściekłymi ciemnic nawrotami, ale otoż wzmogłeś tajemną czerń, grobem słonecznym rozjaśniłeś rzeczy ukryte i niepojęte.

Bo tak chciało twoje przeznaczenie :

A że z twej krwi tłum, co bieży za Tobą, ssie rozkosz, że z twych zbrodni i szafów umie wycisnąć zdrój zapomnienia i kojeń a że myśli twoją myślą, patrzy twojami oczyma, a żeś mu rozwiązał najzawilsze zagadki, a w grubej pleśni odgrzebałeś mu ukryte znaki torowałeś drogi przez nieprzedarte gąszcza — a żeś mu w ciemnych pieczarach wskazywał zaczarowane skarby:

Nienawidzi Cię!

Szedłeś przez pustynię wśród zawiei, które ich karawany zasypują: Tyś dobrnął do oazy i do rzeźwiącej cysterny:

Jesteś w zмовie z złemi mocami!

Niszczyłeś wszystko, co Ci przeszkoda w twym królewskim pochodzie na drodze stawało. Deptałeś ludzi, którzy Ci zapory i wały sypali; bogactwa twe rozrzucałeś hojną, przemożną dłonią:

Jesteś zbrodniarzem!

Zstąpiłeś do ciemnych grobów, błąkałeś się po kruzgankach i sklepach uświęconych kościołów; rozrywałeś pieczęcie tajnych misteryi, wgłębiałeś się w rzeczy, których oku ludzkiemu dojrzeć nie wolno, nie uznawałeś żadnej świętości, ani żadnej władzy, ani potęgi prócz swej własnej: Jesteś świętokradcą! A ty biedny szedłeś; przedzierałeś się, brnąłeś głębiej i dalej.

Gromy przekleństw, obelg, złorzeczeń spadały na twą głowę. I Ty wielki, potężny — Ty mocny czułeś się małym i niskim, żeś się chciał w ziemię zagrzebać. — I Ty niepojęty czułeś ból i wstyd, że chciałeś najchętniej duszę swą wypluć; i Ty najniewinniej-

szy i bez skazy dźwigałeś ogrom takiej winy, żeś giął się w dwoje pod ciężarem krzyża. A przecież szedłeś— dokąd? na jaką mękę? Po jakie odkupienie?

Nie pytaj się! Idź dalej! Niszcz i twórz! Odradzaj i zabijaj: Popełniaj zbrodnie, by uświęcić nową cnotę! Idź pomazańcze ciemnych losów i przeznaczeń, idź, dokąd Cię ręka nieznanego Boga prowadzi! Idź, odziany burzą, uwieńczony gromem, idź wśród przekleństw i skowytu tłumu.

Potępieńcze — proroku Światłodajny i Duchu ciemności, Święty i Zbrodniarzu.

Przepotężny Duchu — Geniuszu! Idź wielki i samotny, z cichym a tryumfalnym majestatem tych, co spełniają odwieczne przeznaczenie — ze straszną a królewską powagą tych, którzy dzierżą klucze najwyższych tajemnic.

Świat, Bóg. Natura rozwiązuje w Tobie swe własne zagadki i swych losów tajemie.

W Tobie uświadamia się przyczyna, rozum i treść wszechbytu.

Przyjdź Paraklecie, przyjdź! Taki mocny, taki wielki, że na nowe tory sprowadzisz życie do nowego piękna, do płomiennego szczęścia i do nowego cierpienia i do tęsknot, co wszystkie gwiazdy obejmą i do przeznaczeń, co same sobie położą kres.

Evoe, odwieczny Królu-duchu na progu nowego stulecia!

Evoe, Czcieliu Słońca, co zabija i wskrzesza!



Dom w Paryżu na ul. Ponthieu, gdzie umarł Juliusz Słowacki d. 3. kwietnia 1849 r.

<http://rcin.org.pl>



Grób Juliusza Słowackiego w Paryżu.

<http://rcin.org.pl>

Testament mój.

Żyłem z wami, cierpiałem i płakałem z wami,
Nigdy mi, kto szlachetny, nie był obojętny
Dziś was rzucam i dalej idę w cień — z duchami —
A jak gdyby tu szczęście było — idę smętny.

Nie zostawiłem tutaj żadnego dziedzica,
Ani dla mojej lutni, ani dla Imienia; —
Imię moje tak przeszło, jako błyskawica,
I będzie jak dźwięk pusty trwać przez pokolenia.

Lecz wy, coście mnie znali, w podaniach przekażcie,
Żem dla ojczyzny sterał moje lata młode;
A póki okręt walczył — siedziałem na maszcie,
A gdy tonął, z okrętem poszedłem pod wodę...

Ale kiedyś — o smętnych losach zadumany
Mojej biednej ojczyzny — przyzna, kto szlachetny,
Że płaszcz na moim duchu nie był wyżebrany,
Lecz świetnościami dawnych moich przodków
(świetny.

Niech przyjaciele moi w nocy się zgromadzą
I biedne serce moje spalą w aloesie,
I tej która mi dała to serce oddadzą —
Tak się matkom wypłaca świat, gdy proch odniesie.

Niech przyjaciele moi siądą przy puharze
I zapiją mój pogrzeb — oraz własną biedę ;
Jeżeli będę duchem, to się im pokażę,
Jeśli Bóg nie uwolni od męki — nie przyjdę...

Lecz zaklinam — niech żywi nie tracą nadziei
I przed narodem niosą oświaty kaganiec ;
A kiedy trzeba, na śmierć idą po kolei,
Jak kamienie przez Boga rzucone na szaniec!..

Co do mnie, ja zostawiam maleńką tu drużbę
Tych, co mogli pokochać serce moje dumne ;
Znać, że srogą spełniłem, twardą Bożą służbę
I zgodziłem się tu mieć — nieplakaną trumnę.

Kto drugi tak bez świata oklasków się zgodzi
Iść... taką obojętność, jak ja, mieć dla świata
Być sternikiem duchami napełnionej łodzi,
I tak cicho odlecieć, jak duch, gdy odlata ?

Jednak zostanie po mnie ta siła fatalna,
Co mi żywemu na nic — tylko czoło zdobi ;
Lecz po śmierci was będzie gniotła niewidzialna,
Aż was, zjadacze chleba — w aniołów przerobi.



1809-1909



Nalepki rysunku artysty/malarza Piotra Stachewicza.

<http://rcin.org.pl>

Spis godnych polecenia książek

o pielęgnowaniu zdrowia itp.,

które można nabyć w każdej lepszej księgarni lub w Wydawnictwie „Przewodnika Zdrowia“

(Czarnowski, Berlin N. Weissenburgerstr. 27)

Alkohol a miłość. Napisał dr. Zaleski. Cena 25 fen. 30 h.

Bakterje i rzeczywiste ich znaczenie w życiu ludzkim i w przyrodzie. II. wyd. Cena 50 fen. — 60 hal.

Biegunki i zaparcia — jak powstają, jak je leczyć? Odbitka z Przew. Zdr. Z licznymi rysunkami. — 50 fen. — 60 hal.

Choroby dziecięce, a mianowicie odra (żarnice), szkarlatyna, błonica, dyfterya, ospa, krup itp., powstawanie tych chorób, jako też leczenie i zapobieganie II. wyd. Cena 50 fen. — 60 hal.

Choroby narządu oddechowego kaszel; choroby płuc, cierpienia płuc i opłucnej z 17 rycinami. Cena 1 M. 1.20 kor.

Czem zastąpić napoje alkoholiczne? Spis napojów zdrowotnych oraz najprostsze sposoby przyrządzania niektórych. Z rycinami. Cena 50 fen. — 60 hal.

Choroby z zaziębnia reumatyczne i kataralne, ich przyczyny zapobieganie i leczenie. Poradnik dla każdego podług dra Niemeyera. Cena 50 fen. 60 hal.

Diagnoza z oczu. 1 M. 1.20 kor.

Hypnotyzm i suggestya. Krótkie popularne wskazówki do hypnotyzowania jako też do udzielania poddałek w celach leczniczych i wychowawczych. Część I 1 M. 1.20 kor.

Część II 1 M. 1.20 kor.

Ilustrowany mały kucharz jarski. Wydanie drugie dopełnione, z licznymi rycinami. Cena 1 M. — 1.20 kor. — 50 kop. W ozdobnej oprawie: 1, 50 M. — 1,80 kor.

Jaką metodą się leczyć? Podług dra W. Klimaszewskiego i innych lekarzy przyrodniczych. 50 fen. — 60 hal.

Jak młodzież uświadamiać o życiu płciowem? Cena 25f. 30 h.

Jarska kuchnia, zawierająca przepisy przyrządzania smacznych a zdrowych potraw roślinnych, oraz naukowe uzasadnienie jarstwa. Napisała M. Czarnowska. Cena 2.25 M. — 2.70 kor.

Jarstwo podstawą zdrowia, szczęścia i życia nowego, wedle orzeczeń słynnych badaczy i uczonych. Cena 20 fen. 20 hal.

Kąpiele powietrzno-słoneczne i ich znaczenie dla zdrowia naszego oraz praktyczne wskazówki do ich urządzenia. Cena 50 fen. 60 hal.

Dr. med. Kingsford. Naukowe podstawy diety roślinnej

(jarstwa). Przekład z angielskiego przez L. L. — Cena 1,50 M. — 1,80 kor.

Nasze pokarmy jako środek leczniczy odbitka z Prz. Zdr. — 25 fen. — 30 hal.

Nerwowość w małżeństwie oraz zwykłe choroby przewlekłe (chroniczne) zwłaszcza u kobiet zamężnych. Chorób tych główne przyczyny i sposoby zapobiegania im. Przyczynek do oświaty ludowej, jako też prawdziwego szczęścia w rodzinach. II. wyd. Cena 50 fen. — 60 hal.

O krzyczącej niedorzeczności i strasznej szkodliwości szczenięcia ospy. Napisał ks. kanonik W. Pixa. Z rycinami. Cena 1,75 M. — 2 kor.

Onanizm. Samogwałt, samienie się. Marnopłcenie, nijactwo. Objawy, przyczyny, następstwa, zapobieganie, leczenie. Cena 1,00 M. — 1,20 kor.

Opieka nad dzieckiem przed urodzeniem i nad nowonarodzonym według wymagań przyrody. Z rycinami. Cena 50 f. 60 h.

Pijacze choroby i ich leczenie według zasad przyrodolecznictwa. Z rycinami. — Cena 50 fen. 60 hal.

Powodzenie w życiu. Praktyczne wskazówki do osiągnięcia t. zw. „szczęścia“ i dobrobytu. Cena 1. M. — 1,20 kor.

Pierwszy stopień czyli wstrzemięźliwość jako pracnota oraz podstawa ludzkiej rozkwitającej. Napisał L. Tołstoj. 75 f. 90 h.

Przestroga dla rozkwitającej młodzieży. Odbitka z Przew. Zdr. 10 fen. — 10 hal.

Przestrogi i rady zdrowotne dla dorosłej młodzieży. Rzecz opracowana przez grono lekarzy. Cena 25 fen. 30 hal.

Rajstwo czyli błogość odżywiania się surowymi roślinami. Z licznymi rycinami. Cena 1 M. — 1,20 kor.

Robaki w ciele ludzkim (glisty, rupie, tasiemce, trychiny, robaki górników itp.), ich powstawanie i usuwanie. (24 rycin). Cena z przesyłką 55 fen. 65 hal.

Samopomoc w cierpieniach i chorobach płciowych wedle zasad lecznictwa przyrodniczego. Z rycinami. Cena 1,75 M. 2 k.

Sposoby i przepisy lecznictwa przyrodniczego. Opis związły wszelkich zachodzących w lecznictwie przyrodnym działań i czynności ze szczególnem uwzględnieniem najnowszych sposobów. Z 48 ryc. Cena 30 fen. — 35 hal.

Szybkie usuwanie różnych cierpień (ból głowy, migrena, krztusiec, bicie serca i. t. p.) działaniem ręcznym. Z rycinami. Cena 50 fen. — 60 hal.

Talizman zdrowia i piękności czyli związły zbiór prawideł i zasad dla zachowania się w czerstwości do sędziwego wieku. Wyd. II. dopełnione z rycinami. Cena 75 fen. — 90 hal.

Umiarkowanie, doniosłe tegoż znaczenie dla życia i zdrowia naszego. Cena 50 fen. — 60 hal.

Wstęp do higieny dla proletaryatu. 25 fen. — 30 hal.

Lahman dr. **W jaki sposób odzyskamy zdrowie?** 50 f. 60 h.

Zakon małżeństwa, czyli rozbiór obowiązków małżeńskich ze stanowiska zdrowotności jednostkowej i społecznej. Katechizm zdrowotny dla małżonków oraz dla osób mających wieść w związku małżeńskie. **Wyd. 3-cie dopełnione** 1.00 M 1,20 k.

Zboczenia płciowe w świetle wiedzy postępowej. Myd. II dopełnione i wzbogacone rycinami. 1 M. — 1,20 kor.

Z kim się łączyć w małżeństwo? (Wybór małżonków ze stanowiska zdrowotnego). 50 fen. — 60 hal.

Zwalczanie nerwowości przyrodnym sposobem życia. Cena 1,25 M. — 1,60 kor.

Zielnik lekarski czyli opis 125 ziół używanych w lecznictwie z podaniem ich uprawy i zastosowania. Z 12 tablicami kolorowymi i 8 drzeworytami. Cena 5 M. — 6,00 kor.

Zielniczek lekarski czyli abecadłowy spis chorób z podaniem stosownych roślin lekarskich. 50 fen. — 60 hal.

Zielniczek lekarski z 125 kol. obrazkami: 1,50 M. — 1,80 k.

Życie płciowe i jego znaczenie ze stanowiska zdrowotno-obyczajowego Wydanie 2-gie dopełnione, z licznymi rycinami Cena 2 M. — 2,40 kor. — W oprawie i na papierze bezdrzewnym 3 M. — 3,50 kor.

Choroby serca. 1,00 M. 1,20 kor.

Włosów pielęgnowanie. 1,00 M. — 1,20 kor.

Żołądka cierpienia 1,00 M. 1,20 kor.

Jogurt (zaczyn bułgarski) jako środek przedłużenia życia. Cena 25 fen. — 30 hal.

Lahmann czy Szenk? Głos przestrogi do ludzkości w sprawie przewagi dzieci płci żeńskiej. Cena 50 fen. — 60 hal.

Gimnastyka wyprężna i oddechowa, bez nauczyciela i bez przyrządów dla zdrowych i chorych 26 rys. — 1 M. — 1,20 k.

Nasze „obyczajne“ weselne ze stanowiska higieny 25 f. 30 h.

Odwar strączny szablaku (fasoli) jako znakomity środek lekarski przy reumatyzmie, goścu, dnie wodnej puchlinie i cukrzycy. Cena 50 fen. — 60 hal.

Dokąd się udać: na wypoczynek letni, do wód, na kurację? Przewodnik po rodzimych zdrojowiskach; zakładach kąpielowych i przyrodniczych, uzdrowiskach itp. — z uwzględnieniem okolic słowiańskich. Cena 25 fen. — 30 hal.

Masaż (mięśnienie). Sposoby wykonywania i zastosowania mięśnienia w chorobach wewnętrznych i zewnętrznych 14 rys. Cena 1,25 M. — 1,50 kor.

Dr. Zaleski. Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje 25 f. 30 h.

Ces. król.



uprzyw.

RAFINERYA SPIRYTUSU

Fabryka najprzedniejszych likierów prawdziwych polskich wódek, rozolisów i rumu.

J. A. BACZEWSKI

c. i k. dostawca nadworny — Lwów.

Najstarszy zakład przemysłowy w kraju i jeden z najstarszych w monarchii, poleca swoje wyroby po przystępnych cenach.

Dla koncesyonaryszów i handli towarów mieszanych

wyrabiam fabrycznie, na ciepłej chemicznej drodze wedle wymogów ustawy, trunki słodzone: wódki, rumy, rozolisy, sliwownicę i t. p. spirytualia na parowych aparatach destylacyjnych najnowszej konstrukcyi. Na każdej fakturze stwierdzam, że towar fabrycznie na ciepłej chemicznej drodze wyrobionym i słodzonym został.

Ręczę za uczciwą usługę. — Ceny najtańsze.

Na żądanie cenniki bezpłatnie.

Rok założenia 1782.



Krzyż



MAGGIEGO przyprawa do zup
z krzyżem w gwieździe
w gwieździe

Wypróbowana i jedyna w swym rodzaju
do natychmiastowego polepszenia
jałowych zup, sosów, jarzyn i t. d.

Wielkość Nr. 00 0 1 2 3 4 5

Oryginał K 0.30 0.50 0.90 1.50 2.50 4.50 8.—

Napełnienie „ 0.20 0.40 0.70 0.95 2.— — —

Flaszeczka próbna 12 h.

Krzyż



MAGGIEGO zupy w tabliczkach

w gwieździe

z krzyżem w gwieździe



Każda tabliczka gotowana tylko na wodzie,
wydaje w paru minutach znakomitą zupę.

21 odmian, jak: grochowa, ryżowa, karto flana,
jarzynowa, z tartego ciasta.

Cena: Tabliczka na 2 dobre talarze 15 h.

Krzyż



MAGGIEGO bulion w kostkach

w gwieździe

z krzyżem w gwieździe



służy do natychmiastowego sporządzenia natural-
nego rosółu wołowego, odznaczającego się zna-
komitym smakiem.

Oprócz wrzącej wody nie potrzeba żadnych innych
dodatków.

Ceny: Kostka na 1/4 litra 6 h.

Wyłącznie wytwórcy; Juliusz Maggi i Ska, Wiedeń IV. I. Bregencya.

„Zdrowie“

Fabryka wód mineral- nych i napoi musują- cych

polecona i pod kontrolą Towarzystwa lekarskiego
pozostająca.

Wyrabia wszelkie wody sztuczne jak :
Bilińska, Selterska, Gieshübler, Vichy,
Kissingen, tudzież lecznicze, oraz na-
poje musujące, najlepszej jakości.

Lwów, Bajki Boczna.

Telefon № 544.

Składy w Tarnopolu: Apteka Dr.
Franzoza, Handel B. Grajewskiego.

<http://rcin.org.pl>

ZAKŁAD
OGRODNICZY



BRACIA SCHAUER

PRZEDYEM. RUDOLF SCHAUER



SALON
KWIATÓW

Wszystkie
rodzaje
kwiatów
i roślin
ogrodniczych
i balkonowych
w najniższych
cenach

Wszystkie

WIENCE

ogrodnicze

KWIATÓW

ogrodniczych

i balkonowych

JARZYNA

ogrodnicza

NASION

Wszystkie
rodzaje
kwiatów
i roślin
ogrodniczych
i balkonowych
w najniższych
cenach

Pracownia bronzownicza

własny wyrób oraz skład przedmiotów kościelnych
i serwisów stołowych

JÓZEF STEINHÄUSEL

w Tarnopolu. ul. Mickiewicza 45 vis à vis kościoła parafial.



Dozlaca, posrebrza, i odnawia za pomocą siły elektry-
cznej i w ogniu

Aparamenty kościelne i wszelkie inne przedmioty metalowe i srebrne.

Przyjmuje całe urządzenia tudzież pojedyncze przedmioty
kościelne lub domowe celem odnowienia.

Pracownia rzeźbiarsko-pozłotnicza

WŁADYSŁAWA MIEBNICZKA

w Tarnopolu.

Poleca wyroby wchodzące w zakres wszelkich
urządzeń kościelnych jako to: ołtarze, ambony
i t. d., odrestaurowuje także stare ołtarze po
cenach nader przystępnych.

Celem uczczenia setnej rocznicy urodzin

Juliusza Słowackiego

którą cały naród polski uroczyście w tym roku święcić będzie przygotowała księgarnia wydawnicza

Feliksa Westa w Brodach

Wydanie popularnej książki

O JULIUSZU SŁOWACKIM

Przeznaczonej do masowej rozsprzed.

Broszurę tę pod tytułem

O życiu i dziełach Juliusza Słowackiego

objętości 7¹/₂ arkusza druku z 10 ilustracjami, napisał

Dr. Wiktor Hahn.

Cena egzemplarza tylko 60 h., dla komitetów przy odbiorze najmniej 50 egz. 50 h., egzemplarze kartonowe po 80 hal.

Wydanie lepsze z ilustracjami na kredowym papierze K. — 80 h.

Hahn Dr. W. Szkice literackie o Juliuszu Słowackim	K. — 80 „
cena egz.	„ 2 60 „
„ Juliusz Słowacki, Odczyt wygłoszony w kole literac.-artystycznym 3/IV. 1909 we Lwowie	„ — 30 „
Jellenta Cerary, Juliusz Słowacki dzisiaj	„ 3 — „
Słowacki. Anelli, opr. prof. Dr. W. Hahn	„ — 60 „
„ Balladyna, „ „ „	„ 1 — „
„ Beniowski, „ „ Zimmermann	„ — 60 „
„ Kordyan, „ „ „	„ 1 — „
„ Lilla Weneda, opr. „ Dr. Chmielowski	„ — 60 „
„ Mazepa „ prof. Zimmermann	„ — 60 „
„ Trzy poematy: Ojciec zadżumionych, Wacław, W Szwajcaryi opr. Dr. Chmielowski	„ — 60 „

Portret Juliusza Słowackiego

z krótką biografią wykonany w jednym kolorze, na pięknym kredowym papierze, (nadaje się do rozdawania na pamiątkę podczas obchodów).

Cena za 100 sztuk (wielkość 10×13) K. 1·50 h.

większych (wielkość 20×27) K. 2·50 h.

Pocztówki z podobizną Juliusza Słowackiego. 100. sztuk K 1·60 h.

<http://rcin.org.pl>

„KAWA WOLNEGO“ zdrowotna.

Zyskała sobie już dzisiaj, swoją dobrocią w smaku, jako też właściwościami bardzo dobrze wpływającymi na zdrowie co bardzo wiele osób doświadczywszy na sobie — potwierdza — coraz więcej odbiorców i stałych zwolenników tak w Galicyi, jakoteż i poza Galicyą u obcych.

Wiadomą rzeczą jest, że kawa ziarnista, czyli arabska jest dla zdrowia bardzo szkodliwą i wiele chorób wywołuje powoli i skrycie, przez co jest tem szkodliwszą i niebezpieczniejszą iż wielum jej podniecające działanie — podobnie jak po wypiciu wódki — zdaje się, że to im właśnie sił dodaje.

Tymczasem zamiast sił dodawać, powoli siły zabija, czynność serca coraz bardziej osłabia i w pierwszej linii wywołuje obsrukcyę, a potem przeróżne inne chroniczne słabości dokuczliwe.

Niemniej szkodliwą jest „Kawa Knajpowska słodowa“, którą ten fabrykant Katreiner według jego własnej reklamy, moczy w wyciągu z młodych owoców kawowych, przez co Kawa Knajpowska jest również, jak kawa arabska szkodliwą.

Komu więc zdrowie jest miłym, niechaj zamiast tamtych trucizn pije kawę Wolnego, która jest nie tylko zdrowszą, lecz i znacznie tańszą a swojską.

Z poważaniem

Antoni Wolny
Stanisławów.

Papiery listowe

SŁOWACKIEGO

opodatkowane na rzecz budowy
pomnika dla wieszczka.

14 pocztówek **Rok Słowackiego**
przedstawiające ważniejsze epizody z życia
wieszczka, Jego autograf, własnoręczny ry-
sunek i t. d.

Portret **Słowackiego** wykonany przez
profesora Tadeusza Rybkowskiego.

Wszystko po cenach jak najprzystęp-
niejszych poleca jedyna w kraju

fabryka wyrobów z papieru

S. W. Niemojowskiego
we LWOWIE.

Do nabycia we wszystkich handlach
papieru, komitetom zarządzającym obchody
znacznego opustu z cen.

Żądać proszę wszędzie
PAPIERY LISTOWE SŁOWACKIEGO
wyrobu

S. W. Niemojowskiego.

Biblioteka Klasyków Polskich

pod redakcją Prof. Tadeusza Piniego,

która obejmie zbiorowe wydania utworów wszystkich najwybitniejszych pisarzy polskich, poczynawszy od Mikołaja Reja aż do czasów współczesnych. Aby umożliwić jak największe jej rozpowszechnienie, aby zawarte w niej poezye natchnienia poetycznego i myśli głębokie mogły krzewić się nawet w najuboższych domach, postanowiła wyżej wspomniana księgarnia wydawać je zeszytami **po cenie niesłychanie niskiej**

t. j. po 40 hal. zeszyt

o 48 stronach w formacie wielkiej ósemki.

W roku bieżącym, poświęconym czci genialnego twórcy „KRÓLA DUCHA“ rozpoczynamy wydawnictwo **jubileuszowym, zupełnem** wydaniem

Dzieł Juliusza Słowackiego.

Wydanie to będzie ze wszystkich dotychczasowych najzupełniejszym, bo oprócz wierszy lirycznych, poematów opisowych, dramatów, pism prozaicznych i t. d., obejmie nadto wspaniałe, pełne niezwykłej poezyi „LISTY DO MATKI“. Pomimo to będzie ono także **najtańszem** wydaniem pism genialnego poety, bo będzie

kosztowało już w pięknej oprawie płóciennej około **10 kor.**

Po ukończeniu jubileuszowego wydania dzieł Juliusza Słowackiego rozpoczniemy we wrześniu b. r. wydawać, również w zeszytach, **pierwsze** zbiorowe wydanie

Dzieł Adama Mickiewicza

które oprócz poezyi zawierać będzie wszystkie utwory prozaiczne, jak : rozprawy literackie, „HISTORJE POLSKI“, pisma polityczne i „WYKŁADY O LITERATURACH SŁOWIAŃSKICH“.

W dalszym ciągu obejmie Biblioteka Klasyków Polskich **zbiorowe** wydanie

Dzieł Zygmunta Krasińskiego

wraz z wyborem jego „LISTÓW“ następnie zaś dzieła M. Reja, J. Kochanowskiego, M. S. Szarzyńskiego, Sz. Szymonowicza, I. Krasickiego, F. D. Książczyny, F. Karpińskiego, St. Trembeckiego, K. Węgierskiego, J. U. Niemcewicza, K. Brodzińskiego, A. Malczewskiego, B. Zaleskiego, S. Goszczyńskiego, A. Fredry, C. Norwida, K. Ujejskiego, L. Sowińskiego, R. Barwińskiego, R. Romanowskiego, W. Pola, Wł. Syrokomli, A. Asynka. i t. d. i t. d.

Każdemu z pisarzy poświęcony będzie obszerny wstęp historyczno-literacki, omawiający jego życie i twórczość.

Warunki prenumeraty są następujące :

Zeszytami pojedynczymi K. — 40 h. z przesyłką poczt. K. — 45 h.

Za 4 zeszyty „ 1 60 „ „ „ 1 75 „

Za 12 zeszytów „ 4 80 „ „ „ 5 20 „

Za 24 „ „ 9 60 „ „ „ 10 40 „

Za 48 „ „ 19 20 „ „ „ 20 80 „

Po ukończeniu każdego tomu będą do nabycia **okładki** w cenie: **80 hal.** z przesyłką pocztową K. 1.15.

ABONUJCIE „PRACĘ!”

„Praca” wychodzi co niedzielę w Poznaniu w zeszytach zawierających 32 strony druku i podaje: Artykuły treści: politycznej, społecznej, ekonomicznej, historycznej, literackiej, naukowej; krytyki literackie i artystyczne; pogadanki z działów; higieny, pedagogiki, ruchu kobiecego, ogrodnictwa; opisy i monografie miast i krajów; biografie wybitnych osób; interesujące korespondencje i t. d.

Obfity dział beletrystyczny (poezye), nowele, opowiadania, humoreski.)

Osobny dział powieściowy (stałe) dwie wielkie interesujące powieści.)

Humor i satyra. Dowcipy. Zagadki, na których dobre rozwiązanie udziela się nagrody.

„PRACA” jest pismem bogato ilustrowanym.

W każdym numerze mnóstwo mniejszych i większych ilustracji tudzież

wielki obraz albumowy na pięknym papierze stosowny do oprawy

Prenumerata „Pracy” wynosi na pocztach 2 Kor. 16 hal. za opaskę z redakcyi 3 „ 28 „

„Praca” jest wybitnie narodowym i katolickim pismem i powinna znajdować się w każdym szczerze polskim domu!

Do przedpłaty zaprasza **Redakcyja i Administracyja „Pracy”,** Poznań, ulica Rycerska 38.

P. S. Numery okazowe na żądanie gratis i franko.

Księgarnia Alfreda Bruggera

W TARNOPOLU

Przyjmuje abonament na wszystkie czasopisma

po cenach redakcyjnych.

<http://rcin.org.pl>

„Odznaczona najwyższemi nagrodami“

Brzeżany 1903. Łańcut 1904. Przemyśl 1904.
Medal srebrny. Medal złoty. Medal srebrny.

Miodowarnia

firmy

Strzelecki i Kadernożka

w Chyrowie

poleca

Miody własnego wyrobu, wedle starych polskich i litewskich przepisów i pod gwarancją li tylko drogą naturalnego fermentu:

Czyste naturalne Miody: Mieszczański, Kasztełański, Obywatelski, Litewski, Książęcy i Batory;
czyste naturalne Miody specjalne: Żołądkowy (korzenny), Wiśniowy, Jabłczak, Kuracyjny (borówczany), Owocowy, Maliniak, Agrestniak, Panieński, Zdrowotny (Vermut).

Próbki i cenniki na żądanie darmo i opłatnie.
Zlecenia i wszelkie korespondencje skutecznie

Jan Kadernożka, Przemyśl.

Ludwik Stefański

W KOŁOMYI

≡ **Wielki zakład ogrodniczy** ≡

i pierwsza krajowa produkcya nasion

— poleca —

wszelkie nasiona w najlepszych odmianach,
drzewka owocowe, krzewy, ozdobne bukiety
ślubne, imieninowe, najgustowniej układane
wieńce pogrzebowe świeże i sztuczne wraz
z szarfami i napisem, wielki wybór roślin
wazonowych dekoracyjnych i kwitnących,
także utrzymuje na składzie
WYBORNE WINA OWOCOWE.

Polecam się wielce Szan. P. T. Publiczności

z poważaniem

LUDWIK STEFAŃSKI.

Najlepsze nasiona krajowe.

Skład nasion dla podola B. GRAJEWSKI
Tarnopol.

Handle kolonialne:

Bronisław Grajewski
Kipolit Skowroński

MONOPOL



Marka ochronna
Schikowskie

główne składy
w Tarnopolu.

polecają:

Doborową z lat dawnych
znaną

MONOPOL



Marka ochronna
Schikowskie

Herbata z rączką

Z największego importu herbat w kraju

pod firmą

JULIUSZ GROSSE

w Krakowie.

<http://rcin.org.pl>



Sławna Firma

J. KORFF i Spółka

w AMSTERDAMIE

(Holandya)

poleca

Prawdziwe najlepsze odtłuszczone
kuracyjne

KAKAO holenderskie

przez powagi lekarskie uznane, w pu-
dełkach i na wagę.

Do nabycia

w handlu

Bronisława Grajewskiego

w Tarnopolu.

MARYANA DUBIECKIEGO

Młodzież Polska

w uniwersytecie kijowskim, przed rokiem 1863.

Szkic historyczny z portretami dwóch ostatnich profesorów-Polaków: ks. **Prałata Dobszewicza i Ignacego Fonberga** oraz podobiznami ówczesnych studentów Polaków: Amborskiego I., Baranieckiego A., Baykowski K., Bobrowskiego S., Chaynowskiego O., Czekanowskiego A., Dąbrowskiego D-ra B., Duchinińskiego F., Gąsiorowskiego K., Grzybowski M., Hartmana D-ra G., Jabłonowski A., Jachimowicza D-ra F., Jankowski Leonarda, Jenicza L., Jurjewicza A., Kamieńskiego Wł., Kańskiego J., Kędrzyckiego Beliny J., Kopernickiego J., Kozłowski Wł., Kwaśnickich Augustyna i Jana, Larockiego D-ra W., Liwskiego D-r E., Maryańskiego D-ra E., Miaskowski Stan., Milowicza Wł., Nowickiego D-ra F., Parzkowski D-ra K., Pietraszkiewicz Ks., Topowski J., Rulikowski W., Sągajty H., Sakowicza D-ra Stanisławskiego A., Syroczyńskiego L., Szejnikiego J., Teleżyńskiego Wł., Tretiaka J., Winarskiego Wł., Wróblewskiego D-ra A., Wróblewskiego H., Zagórskiego M., Zawadyńskiego T. i Zulińskich D-rów Józefa i Tadeusza.

Cena 1 Rb.

Nakładem księgarni Leona Idzikowskiego w Kijowie.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

<http://rcin.org.pl>

WILBERDA

fabryka tutek cygaretowych

elektrycznie sporządzonych
(firma zaprotokołowana)

Wilhelma Zajączkowskiego własna

Lwów, ul. Leona Sapiehy 31.

Daje 5⁰/₀ z rozsprzedaży tutek pod nazwą:

- „Antoni Durski“ — na polskie Tow. gimnast. „Sokół“.
- „Szkoła“ — na Sanatorium nauczycielskie.
- „Zakopane“ — na Dom zdrowia techników w Zakopanem.
- „Worochta“ — na Dom zdrowia dla kupców i młodzieży handlowej w Worochcie.
- „Książęce“ oznaczone „A. L.“ na Przytulisko dla drobnych dzieci pod opieką św. Józefa we Lwowie.
- „Arcyksiążęce“ oznaczone „F. de E.“ na Przytulisko dla niemowląt im Dzieciątka Jezus we Lwowie.
- „Czerniowce“ na polską bursę imieni Adama Mickiewicza w Czerniowcach.
- „Juliusza Słowackiego“ na polskie gimnazjum w Czerniowcach.

Nowo otwarta

restauracya i pokój do śniadań

M. Schuberta

przy ulicy Agenora L. 9.
w Tarnopolu.

Poleca Szanownej P. T. Publiczności smaczne i zdrowe potrawy sporządzane na świeżem maśle.

Przyjmuje również abonamenta na śniadania, obiady i kolacye po nader umiarkowanych cenach.

PIWO OKOCIMSKIE z browaru Jana Götza.

Ceny nader przystępne.

O częste odwiedziny uprasza

<http://rcin.org.pl>

M. Schubert.

Prosimy żądać

tylko za najlepsze uznane zeszyty i bruliony szkolne z marką ochronną: „**Podkówką**“, oraz bloków do rysowania z marką ochr. „**Matejko**“, jako wyroby krajowe. Polecamy również gumy i ołówki z marką ochronną „**Wawel**“ i „**Matejko**“, jakoteż pióra angielskie z marką ochronną „**Wawel**“. Do nabycia w każdym pierwszorzędnym handlu.

Wydawnictwo zeszytów i przyborów szkolnych „**WAWEL**“ w Krakowie.

Ozdobą polskiego domu są portrety
znakomitych mężów jak:

Mickiewicza, Słowackiego, Kościuszki,
Poniatowskiego

wyd. kolorowe z oryginałów Józefa Męciny
KRZESZA i innych, format 48 × 36 cm.

Cena każdego obrazu kor. 1 20 h.

poleca Salon Malarzy polskich.

(H. FRIST) w Krakowie, Floryańska 37.

<http://rcin.org.pl>

Na Reumatyzm

gościec, postrzał (ischias) i wszelkie łamania, poleca się

Linimentum Gaultheriae Compositum

z marką ochronną

NERWOL

chemika Dr. Juliusza Franzosa, aptekarza w Tarnopolu. Jest to znakomite uśmierzające nacieranie, od wielu lat ogromnie rozpowszechnione, przez lekarzy ordynowane i przez znakomitości uznane, sprawiające chorym prawdziwą ulgę.

Nerwol Dra. Franzosa odznaczony został na wielkich wystawach w Paryżu i Wiedniu w r. 1906 i we Lwowie 1908 złotymi medalami, postępu, krzyżem honorowym i dyplomami honorowymi.

W Galicyi na składzie w przeszło 200 aptekach we Lwowie w aptekach Dewechego, Ekobaro, Haya, Łazowskiego, Pinelesa, Dr. Piepes-Poratyńskiego, Oberharda, Mikolasza, Sklepińskiego, Dr. Zarzyckiego, etc.

w Krakowie w aptekach Redyka i Wiśniewskiego

Cena flakonu 80 hal.

10 flakonów 8 Koron franco, nie licząc również opakowania.

Tysiące listów dziękczynnych do przegłądnięcia — Dwa razy dziennie wysyłka pocztowa.

Główny skład w aptece pod „Złotą Koroną“

chemika Dr. JULIUSZA FRANZOSA w Tarnopolu.

ulica RUSKA.

Biblioteka „MIRÓWKT“

najtańsze polskie wydawnictwo.

Cena jednego Tomika 20 h.

M L E C Z A R N I A
K. Ćwiertniaka

w Tarnopolu.

Poleca: Doborowe produkta mleczone.

Wyrabia na zamówienia **KEFIR**
dla chorych.

Śniadania, podwieczorki, kolacye po
nader umiarkowanych cenach.

Najlepsze i najtańsze

Cukry, czekolada i pieczywka

z największej w kraju parowej fabryki

„P O S T Ę P“

we Lwowie.

Wszędzie do nabycia.

W Tarnopolu między innymi w handlach
detailicznych:

B. Grajewski, H. Skowroński i S. F. Asz-
kenazy.

Popierajcie przemysł krajowy!

Kupujcie u swoich!

<http://www.kenazy.org.pl>

GŁOS POLSKI

TYGODNIK NARODOWY DLA
PODOLA

wychodzi w Tarnopolu każdej soboty.

Prenumerata kwartalna 2 kor.

Jedynе pismo Polskie na
Podolu galicyjskiem.

Rok założenia 1905.

Fabryka Lakierów

LUCYANA BARANOWSKIEGO

w Krakowie.

Poleca:

LAKIERY, FARBY, POKOSTY i OLEJE
do wszelkich celów w doborowej jakości

do nabycia u firmy

Bronisław Grajewski

w Tarnopolu.

TELEFON Nr. 6.



TELEFON Nr. 6.

Jeneralne zastępstwo i Główny skład
ces. król, uprzyw. browaru parowego Jana Götza w Okocimie
i pierwszego pilzneńskiego browaru akcyjnego w Pilźnie
dla Lwowa, Galicyi wschodniej i Bukowiny

Ozyasz Wixel i Syn

c. k. austriacy i król. rumuńscy dostawcy nadworni
we Lwowie, ulica Bogusławskiego l. 9-11.

Polecają zawsze świeże i wystałe

Piwo pilzneńskie || Piwo okocimskie

marcowe, eksportowe, bok
(porter-krajowy)

leżak, eksportowe, bok

Piwa te, powszechnie za najlepsze i najzdrowsze uznane, sprzedają się we wszystkich pierwszorzędnych restauracjach i handlach delikatesów we Lwowie i na prowincyi. Z powodu swoich znakomitych składników, zaleca się piwa powyżej wymienione jako niezrównane w smaku dla uzyskania siły zdrowotnej.

Jako zastępcy główni Lwowskiego Tow. Akcyjnego Browarów
polecamy najlepsze

Piwo Leżak, Marcowe, Eksportowe, Bok, Salwator
Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów we Lwowie.

Zamówienia w każdej ilości do 1/4 hektolitra (25 ltr.) wykonywamy szybko i dokładnie a na prowincję wysyłamy piwo wprost z naszych piwnic kolejowych (transito), przez co, nie opłacając podatku konsumcyjnego, oszczędza się K. 5.98 na hektolitrze. Dostawa zamówień we Lwowie bezpłatnie. — Cenniki na żądanie gratis i franco. Wszelkich wyjaśnień udziela się odwrotną pocztą lub też ustnie w naszym biurze.

Ozyasz Wixel i Syn, Lwów Bogusławskiego 9-11

c. k. austriacy i król. rumuńscy dostawcy nadworni.

Dla uniknięcia pomyłek prosimy zwracać na naszą firmę i adres

Wszystkich powyżej wymienionych gatunków piwa dostarcza we Lwowie i na prowincję w butelkach w każdej ilości

Główny skład piwa butelkowego
S. WIESERA

TELEFON Nr. 149. we Lwowie, ul. Sykstuska 14. TELEFON Nr. 149.

Wydawnictwo Pedagogiczne, istniejące od r. 1880.

We wszystkich księgarniach sprzedają się podręczniki najłatwiejsze i najtańsze **do bardzo prędkiego, a gruntownego nauczania się języków obcych bez nauczyciela**, z objaśnieniem wymowy i z kluczem na końcu każdego dzieła, opracowane i wydane przez pedagoga

Plato v. Reussnera, — pod tytułem

Samouczek

Polsko-Niemiecki, kurs wstępny (Elementarz), po 16, 36, 72 h. i 120 k. kurs I-szy 240 kor., kurs II-gi 480 kor.

Polsko-Francuski, kurs I-szy 360 k., kurs II-gi 960 kor., **Gramatyka Polsko-Francuska**, 360 kor. — **Wypisy Francuskie (Chrestomathie Française)** ze słowniczkiem w 4. językach: francuskim, rosyjskim, polskim i niemieckim, 240 kor.

Polsko-Angielski, kurs I-szy 230 kor. — kurs II-gi 360 k.

Polsko-Rosyjski i zarazem Rosyjsko-Polski (Elementarz), po 16, 36, 72 hal. i 120 kor. — kurs I-szy 420 kor. — kurs II-gi 540 kor.

Amerykański Przewodnik po polsku z rozmówkami angielskimi, nowe wydanie powiększone, 150 kor.

Powiązki Polsko-Niemieckie z 86 rycinkami 60 h.

Słowniczek Polsko-Niemiecki, t. j. zbiór najpotrzebniejszych wyrazów niemieckich z wymową polską, akcentowaniem i z 486 rycinkami, 45 hal.

Alfabetyczny Spis wszystkich słów francuskich nieprawidłowych w 10 formach czasowych, 60 h.

O nadzwyczajnej łatwości, praktyczności i użyteczności podręczników Reussnera świadczyć może przeszło 600.000 zwolenników jego metody i przeszło 2.000 jego uczniów bezpośrednich.

Kurs I-szy Samouczka Polsko-Niemieckiego, obejmujący 90 lekcyj. kosztuje 240 k., zatem 1 lekcya bez nauczyciela wynosi niecałe 3 h.

Skład główny w Księgarni Polskiej ul. Akademicka 2^a, we Lwowie.

Najlepszy Koniak
kuracyjny

Francusko-węgierski
renomowanej firmy

PIERRE DÉKÁNY & Co
w Promontorze

Cena flaszki całej K. 5.60 $\frac{1}{2}$ flaszki K. 3.—
• $\frac{1}{4}$ flaszki K. 1.60

Skład w handlu

BRONISŁAWA GRAJEWSKIEGO
w Tarnopolu.

Wszystkim lubownikom genialnego twórcy „Króla Ducha“
zalecamy

pierwsze wydanie popularne

Poezyi JULIUSZA SŁOWACKIEGO

w czterech tomach z portretem Autora.

Broszurowany egzpl. 3.— mk.-3.60 kor.

Ozdobnie oprawny w 2 tomach 4.— mk.-4.80 kor.

W bieżącym roku jubileuszowym, poświęconym czci tego wielkiego poety, wyszły tym samym nakładem

Pisma pośmiertne JULIUSZA SŁOWACKIEGO

obejmujące

korrespondencję jego wraz z „Listami do Matki“ nie wykluczając listów do Zygmunta Krasińskiego i innych.

Zebrał i opatrzył przypiskami i objaśnieniami Ks. J. KANTAK,

Broszurowany egzpl. 4.50 mk.-5.40 kor.

Ozdobnie oprawny w 3 tomach 6.— mk.-7.20 kor.

Zbiór ten oprócz dzieł pośmiertnych zawiera całego „Króla Ducha“ oraz utwory nie zamieszczone nawet w krytycznym wydaniu jubileuszowym Hahna i Gubrynowicza, a stanowi dalszy ciąg czterech tomów poprzednich wydania popularnego.

Bardzo polecenia godne są także

Listy do Matki

łącznie z resztą korespondencji Słowackiego.

Tworzą one osobną całość i odbite są na pięknym welinowym papierze.

Broszurowany egzpl. 1.80 mk.-2.20 kor.

Ozdobnie oprawny w 1 tomie 2.50 mk.-3.— kor.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, albo wprost z wydawnictwa, dokąd adresować proszę:

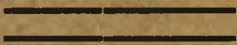
KAROL MIARKA, Mikołajów [NicolaeO.=S.].

<http://rcin.org.pl>

Pierwsza Galicyjska

Fabryka świec

stearynowych woskowych
stoczków mydeł gliceryny
i oddzielania tłuszczów

Artura 

Friedricha

Lwów

ul. św. Marcina 22.

Podzamecze.

Telefon № 1018.

Poleca swe wyroby wszędzie do
nabycia.

AUSTRO - AMERICANA

Regularna i bezpośrednia komunikacja
z Austrii do
Ameryki, Kanady, Argentyny, Brazylii itd.



Na wszystkich liniach osobowych kursują
nowo wybudowane okręty dwusrubowe, na
których są aparaty Marconiego do telegra-
fowania bez drutu.

Podróże dla przyjemności po Morzu
Śródziemnem do Patras, Neapolu, Palermo
wielkimi okrętami dwusrubowymi linii trans-
atlantyckich.

**Blizszych szczególow oraz pouczeń po-
dróży udziela:**

Główna agencja „AUSTRO-AMERICANA“

Emil May Tarnopol ul. Agenora
Gołuchowskiego l. 19.
tuż obok dworca kolejowego.



SĄD

Wyrok



Ocena

Z przyjemnością donoszę Panu, iż maszyna odda je mi znakomite usługi, ku mojemu zupełnemu zadowoleniu. Bielizna pierze się pięknie, biało i nie podlega niszczeniu, jak to przy zwykłym praniu się działo.

Kto maszynę taką nabędzie może być pewnym, że oszczędzi na opale, na czasie i na samej bieliźnie.

Gabryela Marya hrabina Brandis.

Tak opiewa sąd pań gospodyń, które używają maszyn Johna do prania pełną parą.

Czy Pani chce uczynić próbę prania taką maszyną?

150 tysięcy już w użyciu!

**I. A. John A. G. Wien IV/1 Fran-
kenberggasse 4.** =====

Proszę żądać wyczerpującej broszury.

Zastępstwo dla Tarnopola i okolicy ma ze składem

Konrad Lang handel porcelany i przyborów do gospodarstwa domowego. Tarnopol pL Sobieskiego.

<http://rcin.org.pl>

Jan Maniszewski

Księgarnia i skład nut
we Lwowie, plac Halicki 3.

poleca:

Antologia współczesnych poetów polskich z podobiznami niektórych autorów i życiorysami, stronice około 700. K. 5. — w pięknej orygin. oprawie płóciennej K. 650, w półskórek 7.—

Antologia zawiera między innymi utwory następujących autorów: Berenta, D-möll, Daniłowskiego, Dębickiego, Glińskiego, Gomulickiego, Kasprowicza, Konopnickiej, Langego, Lemańskiego, Makuszyńskiego, Macińskiego, Mirlama, Niemojewskiego, Orkana, Or-Ota, Perzyńskiego, Przybyszewskiego, Rydla, Staffa, Tetmajera, Wyspiańskiego, Zawistowskiej, Żuławskiego i wielu innych.

Brandowski St. Moja menażerya, obrazki, szkice i humoreski w trójbarwnej okładce Kor. 1'50

Prosulas Dr. Jak wyszlachetnić kształty ciała i organ mowy? Wskazówki praktyczne dla pań i panów, dbających o powab osobisty z ilustracyami, Kultura ciała I. 1'60

Jak osiąść piękną powierzchowność? Najnowsza metoda pielęgnowania uszu, nosa, włosów i zębów. Podręcznik praktyczny dla pań i panów z ilustracyami. Kultura ciała II. 1'60.

Jak osiąść piękny biust i cerę? Estetyka biustu i wdzięków niewieścich. Uprawa skóry i pielęgnowanie cery z 41 ilustracyami. Kultyury ciała III. 1'60

Jak się pozbyć złych i śmiesznych przyzwyczajzeń Wskazówki i rady praktyczne dla pań i panów. Kultura ciała IV. 1'60.

S. Dornbaum

w Tarnopolu, ul. 3^{go} Maja

Optyk mechanik

Wielki wybór szlauchów gumowych i parcianych, gramofonów, części składowych, płyt gramofonowych i t. d.

Przyjmuje reperacje po najniższych cenach

S. WIERZBIŃSKI

Carnopol, ul. 3^{go} Maja

handel i pracownia
aparamentów kościelnych sprzedaje ornaty i chorągwie o 20% taniej od wszystkich

firm.

COGNAC

francuski kuracyjny najlepszy

firmy

Courrière & C^o

Maison fondée en 1850

COGNAC (France)

Prawdziwy tylko z marką „AMAZONKA“

do nabycia

we flaszkach oryginalnych całych i pół.

w handlu

BRONISŁAWA GRĄTEWSKIEGO

w Tarnopolu



Gdy nas co boli,

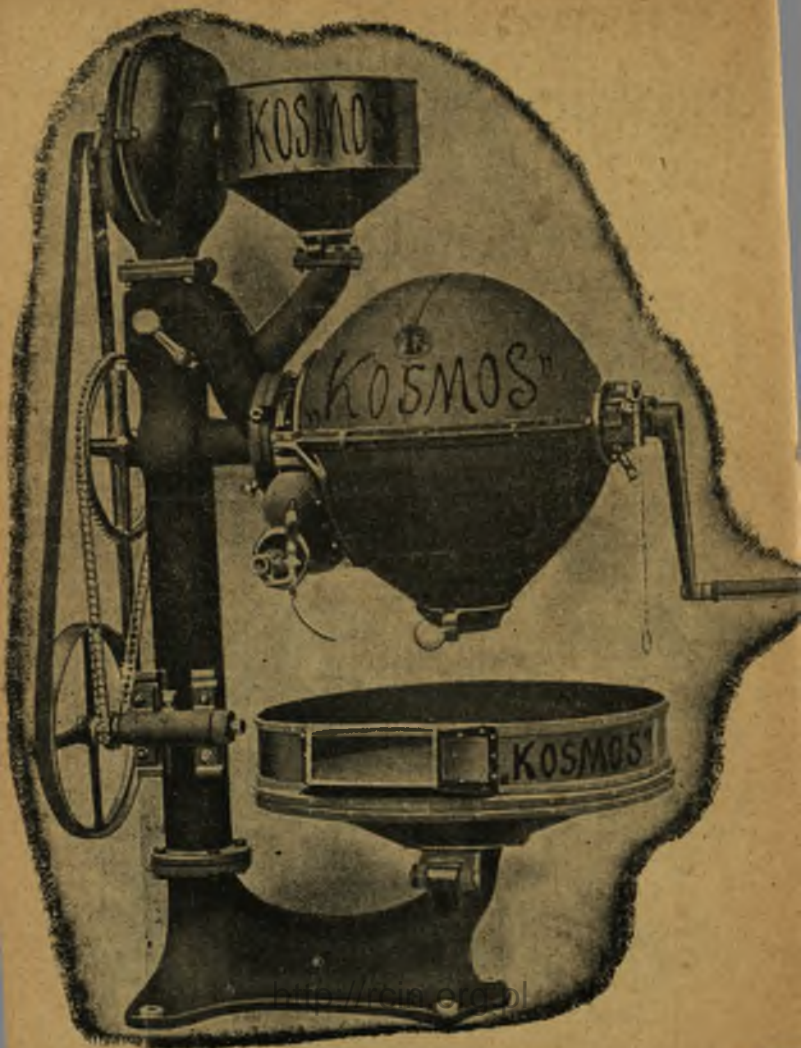
używamy fluidu Fellera i pigulek Fellera.

1. Fellera znakomity fluid roślinny z marką „Elza Fluid“, który — jak się sami przekonaliśmy — jest najlepszym środkiem gojącym, uśmierającym bóle, odświeżającym, wzmacniającym muskulary i ścięgna, usuwającym niedowład członków i działającym skutecznie przeciw zapaleniom. Uśmierza on suche, reumatyczne i nerwowe bóle, kłócie w boku, ból głowy, zębów, pleców, krzyżów, bóle postrzałowe; usuwa znużenie, osłabienie wzroku, migrenę; działa ożywczo i zabezpieczająco przeciw wielu słabościom, powstającym wskutek przeciągów i przeziębienia, jak np. kaszlowi, chrypce, katarowi, bólowi gardła itp. — Prawdziwy tylko wtedy, jeżeli każda flaszka opatrzona jest nazwiskiem „Feller“. — 12 małych, lub 6 podwójnych, albo 2 specjalne flaszki franko 5 K. 24 małe, lub 12 podwójnych, albo 4 specjalne flaszki 8 K. 60 h. a 48 małych, lub 24 podwójne, albo 8 specjalnych flaszek 16 koron franko.

2. Chcemy Wam także powiedzieć, że tysiące ludzi używa przeciw boleściom żąłdkowym, kurczom, brakowi apetytu, zgadze, gnienieniu żąłdka, skłonności do wymiotów, odbijaniu się gazów, wzdęciom, obstrukcyi, i przeciw wszelkim zaburzeniom trawienia. — przeczyszczających pigulek rąbarbrowych Fellera z marką „Elsapiller“ — z najlepszym skutkiem 6 pudełek franko 4 korony a 12 pudełek franko 7 K. 60 h.

Należy się jednak strzedz przed naśladownictwami, a chcąc mieć prawdziwe pigułki i fluid Fellera. należy adresować wyraźnie:

E. V. Feller, aptekarz nadworny w Stubicy Nr. 666. (Kroacya).



Pierwsza Podolska palarnia kawy „KOSMOS“

BRONTSEŁAWA GRAJEWSKIEGO

w Tarnopolu, plac Dominikański

Polecenia godne znane z dobroci, smaku
i zapachu

Kawy palone „KOSMOS“

palenie kawy odbywać się będzie za pomocą gorącego powietrza, przeto zawsze świeża znakomita w smaku, a każdy gatunek kawy Abelage zestawiony fachowo z trzech doborowych sortymentów.

Ceny Kaw palonych

Abelage Nr. 3. Gospodarska 1 kg. K. 3-80 $\frac{1}{2}$ kg. K. 1-90 $\frac{1}{4}$ kg. 95 h.
Abelage Nr. 2. Familijna 1 „ K. 4-40 $\frac{1}{2}$ „ K. 2-20 $\frac{1}{4}$ „ 1-10 K.
Abelage Nr. 1. Cesarska 1 „ K. 5-20 $\frac{1}{2}$ „ K. 2-60 $\frac{1}{4}$ „ 1-30 K.

Kawa Ceylon surowa najlepsza 5 klg. K. 20.—

(Zamówienia pocztowe wysyła się odwrotnie.)

Każda pierwsza próba zapewnia stałych odbiorców.

Cena niska a jakość kawy niezrównana.

Schicht

MYDŁO SCHICHTA (marka jeleń)

jest najlepszem do prania bielizny i każdego podobnego celu.

MYDŁO ŁABĘDZIE (alkaliczne)

twarde do prania wełny, jedwabiów i przedniej bielizny.

TŁUSZCZ DO POTRAW CERES

Ceres z orzechów kokosowych uznany, jako najprzedniejszy z pomiędzy różnych marek. Przedewszystkiem polecenia godny **pulchny tłuszcz Ceres** do pieczywa.

SOKI OWOCOWE CERES

wolne od alkoholu znakomite djetetyczne i orzeźwiający napoje.

Specjalny wyrób :

SOKU JABŁKOWEGO CERES

K. 25.000 z gwarancją za zupełną czystość.

Do nabycia we wszystkich dotyczących handlach w Tarnopolu.



C. i k. dostawcy nadworni

HEILMANN KOHN i Synowie

pierwszorzędny dom konfekcyjny

ubrań męskich, dla
chłopców i unifor-
mowych

w Tarnopolu.

22 rok istniejąca firma

Konrad Lang

Tarnopol, pl. Sobieskiego

poleca:

Do wypraw ślubnych serwisy stołowe najmodniejsze porcelanowe i angielskie fajansowe. Szkło stołowe, serwisy do umywalni. Zastawy do ciast i owoców. Tortownice, Serwisy kompotowe — do wódki — do herbaty. Alpaka i Ch. srebro słynnej fabryki Kruppa w Berndorf. Naczynia z Aluminium trwałe a zdrowe do gotowania wszelkich potraw. Noże i widelce stalowe, noże kuchenne różne. Nożyczki. Maszynki: do lodów, do mięsa, do migdałów, do kawy, „Komfort“, do masła, do bicia piany i inne. Różne przybory kuchenne. Różne wyroby drewniane. Kosze różne, Wiązownicze i meble ogrodowe. Żelazka do prasowania na węgle i spirytusowe.

Łapki na myszy i szczury różne latarnie na naftę oliwę i acetylenowe. Młynki do kawy francuskie sita do fasowania trwałe. Tace różnego rodzaju.

Piękne przedmioty na podarki ślubne lub imieninowe.

Lampy Ditmara wiszące i stołowe najnowsze i wszelkie przybory. Nafta Krajowa specjalnie rafinowana niewybuchowa.



Rowery Puch. — Dürkopp — Waffenrad i wszelkie potrzeby dla Cyklistów.

Zastępstwo słynnych maszyn Johna do prania białej parą. Oszczędność stała przy praniu. Nakrycia stołowe na wesela i bale wypożyczam.

<http://rcin.org.pl>

Najlepsza pasta do metali

Roczna wysytka
ponad 60 milionów
pudełek.



wszędzie do nabycia

Wypróbowana od lat wielu!

O wiele tańsza niż inne podobne preparaty, gdyż bardzo wydajna w użyciu.
Kto raz spróbuje, będzie używać stale.

Globin

najlepsza i najdelikatniejsza
pasta do butów.

Fritz Schulz jun. Tow. Akc. Cheb w Czechach.

Otrzymać można wszędzie w wielkich puszkach!
Nadaje obuwiu najpiękniejszy połysk, utrzymuje skórę miękką trwałą.
Niedościgniona w swej znakomitej jakości.

<http://rcin.org.pl>

Krajowa chem. fabryka atramentu i kartonaży
A. M. LÖWENSONNA
W TARNOPOLU.

Wyrób
wszelkiego rodzaju
ATRAMENTÓW
a mianowicie
do pisania, kopiowania,
kolorowych i inne
chemiczne preparaty.

FABRYKA
różnych kartonów
papierowych
na cukierki, pieczywo
i dla aptekarzy oraz
na kapelusze
i t. d.

BRONISŁAW GRAJEWSKI

w Tarnopolu

☞ plac Sobieskiego ☞

poleca swój

Pierwszorzędny magazyn towarów kolonialnych, artykułów konsumcyjnych, owoców południowych, win, koniaków, likierów, rozolisów, wódek i delikatesów.

Najwyborniejsze Herbaty i Kawy
Naipewniejsze Nasiona rolnicze.

Polecenia godne

Stare Wina tokajskie kuraczejne
Znakomita KAWA PAGONA
nieprześcigniona w doskonałości i smaku
„KOSMOS“

Skład Broni, amunicyi
i Fabryczny skład przyborów myśliwskich.

Bajcy do przenicy jako środek cenny dla Rolników przeciw śnieciu w ziarnie.

Magazyn farb do różnych celów, itp. preparaty.

Ceny najniższe! Gatunki towarów najlepsze!

Fabryczny skład przyborów myśliwskich.

Józef Grajewski

we Lwowie, ul. Boimów 1.

**Pierwsza krajowa fabryka
najpraktyczniejszych i tanich**

Magli pokojowych

Najnowsza konstrukcyja!

Wielka oszczędność!

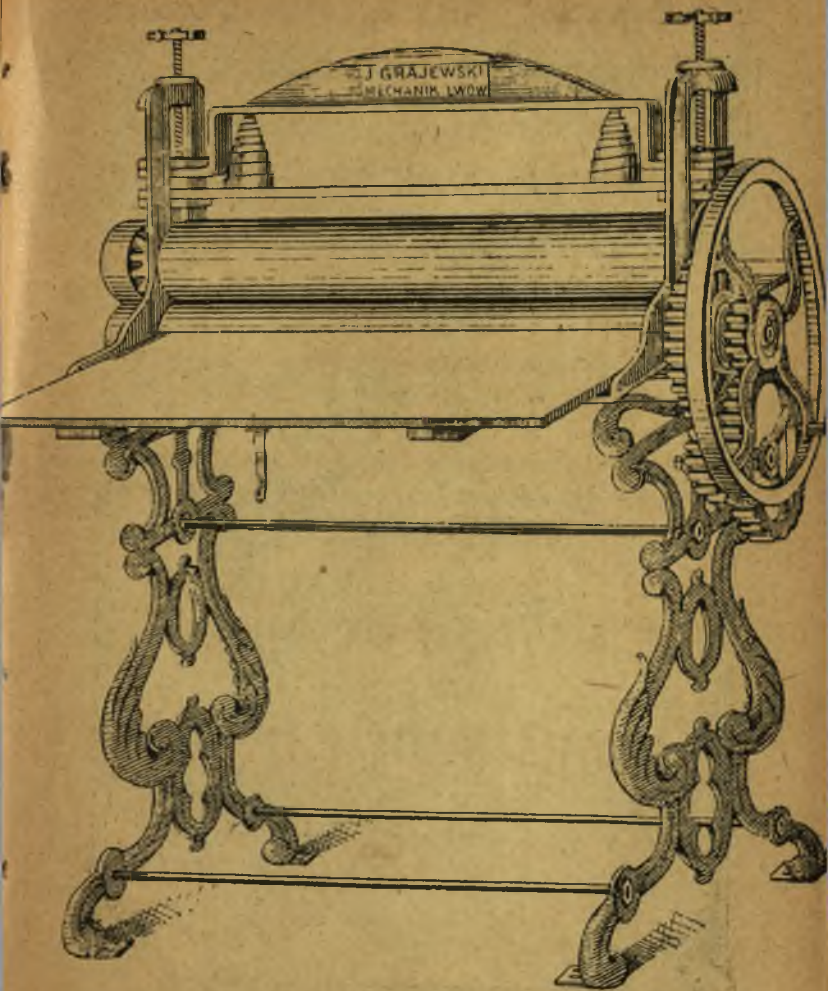
Zastępstwo dla Podola

Bronisław Grajewski

w Tarnopolu.

(Na żądanie cennik franco)

<http://rcin.org.pl>



KAROL BUZZEK

artystyczna pracownia
stolarska

Gmach OO. Dominikanów.

Markus Appel

Tarnopol, Mickiewicza 29.

poleca swój

Zakład galanleryjno-introligatorski

uposażony w maszyny i przyrządy najnowszej konstrukcji do wykonywania wszelkich w zakres ten wchodzących robót jak :

oprawa książek do modlenia i czytania, ksiąg kościelnych i kupieckich, haftów dekoracyjnych, pudełek i t. p.

po nader umiarkowanych cenach.

Zamówienia z prowincyi punktualnie i szybko.

Najlepsza w smaku jest

MUSZKARDA

„VITELLO“

w 3 rodzajach: fancuska, kremska

i angielska

! wszędzie do nabycia !

Fabryka „VITELL“ Lwów.

SINGER

„66“

najnowsza i najdoskonalsza maszyna do szycia.



SINGERA

Maszyny do nabywania tylko w naszych składach.

Singer Co. Akcyjne Towarzystwo maszyn do szycia.

Tarnopol ul. 3. Maja l. 4.

„Biblioteka MRÓWKI“

najtańsze polskie wydawnictwo.

Cena jednego Tomika 20 h.

Biblioteka objaśnień do dzieł literatury polskiej i obcej.

Cena tomika 20 h., dotychczas wyszło 17 numerów.

„Drukarnia Podolska“

JÓZEFA STEPKA

w Tarnopolu

wykonuje wszelkie druki po cenach niskich.

Abrela Goście z Marsa, powieść	1	K.	50	h.
Bilger, Formy geometryczne	1	"	40	"
Bolland Dr., Chemia sądowa	7	"	29	"
Brandes, Lwów	1	"	60	"
Ciszewski, Nastroje	1	"	20	"
Dobrowolski, Jak smutna Ballada	1	"	—	"
Dmyterko, Leczenie	—	"	50	"
Hammer, Słownik topograficzny	—	"	80	"
Mapa Powiatu tarnopolskiego	1	"	60	"
Maciszewski St., Ciernie	2	"	60	"
„ Ułuda	2	"	—	"
Łubieńska Przy kądzieli br. pół-kart. 1·20 opr. w płótno	2	"	—	"
Plan miasta Tarnopola	—	"	50	"
Strzeszyński Historia powszechna	2	"	50	"
Sommer, Alkohol i jego zgubne działanie	—	"	20	"
Świszczowski, Badanie mleka	1	"	50	"
„ Organizacya spółek mlecz	—	"	60	"
Wołczyński, Brewiarzyk fotograficzny	2	"	—	"

Biblioteka Objaśnień do dzieł literatury polskiej i obcej.

Dotychczas wyszło :

Tom 1 Irydon, Krasieńskiego cena	20	h.
„ 2. Wesele, Wyspiańskiego „	20	"
„ 3/4. Próchno, Berenta „	40	"
„ 5. Śmierć, Dąbrowskiego „	20	"
„ 6/7. Popioły, Żeromskiego „	40	"
„ 8. Oda do młodości i Farys „	20	"
„ 9. Balladyna i Lillia Weneda	20	"
„ 10/11. Konrad Wallenrod, Mickiewicza — w druku		
„ 12/13. Warszawianka, Lelewel, Noc Listopadowa — Wyspiańskiego	40	"
„ 14. Nieboska Komedia — Krasieńskiego	20	"
„ 15/16. Legenda, Bolesław Śmiały, Skałka	40	"
„ 17. Trzy poemata Słowackiego, Lam	20	"

Złoty medal, Tarnopol 1905.

Lwy

! Zwiększenie produkcji 100 do 300% młynów wodnych !



przez zastosowanie oryginalnych francuskich

TURBIN WODNYCH

“Herkules-Progress“

o wydajności sił !80 do 90%!

Wyłączne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę :

Biuro Techniczne i fabryka maszyn

M. GŁOWIŃSKIEGO

w Tarnopolu ul. ks. Ostrońskiego L. 64,
dostarcza również :

oryginalne
amerykańskie

Motory ropowe i benzynowe

najwygodniejsze i najtańsze w użyciu

wykonuje:

ulepszone **MASZYNY** do **DACHÓWEK** cementowych.

Pompy, Studnie wiercone, Wodociągi, Łazienki.

Budowa i naprawa

Motorów, maszyn parowych, rolniczych e. t. c.

Budowa i
naprawa

MŁYŃNÓW

wodnych i
motorowych.

<http://rcin.org.pl>

PI
1879